Nr. 290. Piątek, 19 Grudnia 1913. Rok 103.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu **10** hal., pocztą **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **10**. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Telefon Administracyi Nr. 637.

Prenumerata.

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	**32 K**	**ćwierćrocznie**	**8 K — h.**	**rocznie**	**24 K**	**ćwierćrocznie**	**8 K**
półrocznie	**16 K**	**miesięcznie**	**2 K 70 h.**	**półrocznie**	**12 K**	**miesięcznie**	**2 K**

W Niemczech **3** K **20** h miesięcznie. We wszystkich innych państwach **4** K **60** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**

Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.**, za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia liczbowe i tabelaryczne statutowe towarzystw akcyjnych i ubezpieczeniowych, po **60 hal.** za wiersz petitowy lub jego miejsce.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie ulica Jagiellońska l. 3.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi:

W miejscu:

rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia)	24 *K*
półrocznie (od 1 stycznia do 30 czerwca)	12 *K*
ćwierćrocznie (od 1 stycznia do 31 marca)	6 *K*
miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca)	2 *K*

Zamiejscowa:

rocznie	32 *K* — *h*
półrocznie	16 *K* — *h*
ćwierćrocznie	8 *K* — *h*
miesięcznie	2 *K* 70 *h*

Prenumeratorowie roczni lub półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca) otrzymają „Przewodnik Naukowy i Literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:

ćwierćroczni	1 *K* 50 *h*
miesięczni	— *K* 60 *h*

„Przewodnik" prenumerowany osobno, kosztuje:

rocznie	8 *K*
półrocznie	4 *K*
ćwierćrocznie	2 *K*

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

OD REDAKCYI.

Utrzymanie felietonu *Gazety Lwowskiej* i jej działu literackiego na odpowiedniej wyżynie, a w tym celu gromadzenie pierwszorzędnych sił pisarskich, będzie, jak dotąd, tak i w r. 1914 usilnem staraniem redakcyi.

Obok imion znanych i zasłużonych, znajdą Czytelnicy nazwiska młodych a pełnych talentu pisarzy, których redakcya zawsze chętnie do współudziału zaprasza.

Rok 1914 rozpoczniemy w felietonie naszym niezmiernie interesującą powieścią na tle wschodniem

Anny z Szawłowskich Neumannowej

p. t. **„Zabłąkani".**

Następnie drukować będziemy nowelę

Eugenii Żmijewskiej

pisaną wedle opowiadania

Elizy Orzeszkowej

p. t. **„DWA SPOTKANIA"**,

poczem rozpoczniemy druk najnowszej powieści

Józefa Weyssenhoffa

p. t.

„PUSZCZA".

Felieton nasz zasilać będą oprócz tego wierne naszemu pismu od lat wielu znakomite pióra: Teodora Jeske-Choińskiego, Hajoty, Jana Pietrzyckiego, Zygmunta Sarneckiego, Macieja Wierzbińskiego, Henryka Zbierzchowskiego, Jerzego Żuławskiego i w. i.

W felietonie zamieszczać również będziemy listy z Krakowa, Warszawy, Wiednia, Berlina, Paryża, Rzymu i t. d.

Najnowsze wydawnictwa, teatr, malarstwo, rzeźba, muzyka, będą i nadal omawiane wyczerpująco i rzeczowo.

W tece „Przewodnika Naukowego i Literackiego" posiadamy prace najwybitniejszych naszych historyków i krytyków literatury.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 14 grudnia b. r. nadać najmiłościwiej radcy ministeryalnemu w Prezydyum Rady Ministrów, dr. Fryderykowi Pinschofowi, tytuł i charakter szefa sekcyi.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 9 grudnia b. r. nadać najmiłościwiej nauczycielowi szkoły ćwiczeń w seminaryum nauczycielskiem męskiem w Czerniowcach, Jerzemu Żankowskiemu, przy sposobności przeniesienia go w stały stan spoczynku, tytuł radcy Cesarskiego z uwolnieniem od taksy.

P. Namiestnik przeniósł komisarza powiatowego Emila Reinolda, z Doliny do Husiatyna, a kancelistę Namiestnictwa Stanisława Szeligowskiego, z Brzeżan do Doliny, tudzież przydzielił koncypistę Namiestnictwa Jana Holukę, do służby w starostwie w Brzeżanach.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie zamianował auskultantami praktykantów sądowych: Józefa Majkę, Adolfa Hubla, Kazimierza Cholewkę, Stanisława Eugeniusza Müllera, Edmunda Borodzica, Jana Olksego, Bernarda Hupperta i Jerzego Drosię.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 18 grudnia.

Delegacye.

Z Delegacyi austryackiej.

Na wczorajszem posiedzeniu Delegacyi austryackiej po del. Leuthnerze mówił del. Schweiger (chrześc. soc.) domagając się przyznania rolnikom ułatwień w spełnianiu obowiązku służby wojskowej.

Del. Korosze c zapewniał, że południowi Słowianie mimo dążności tryalistycznych trwają usilnie przy utrzymaniu jedności Państwa, a za podwalinę tej jedności uważają obok Najw. Dynastyi silną armię.

Del. ks. Londzin zaznaczył, że podatek krwi ciąży zwłaszcza na warstwach włościańskich i robotniczych, a ciężar ten

---

6)

HAJOTA.

NARZECZONA Z FIESOLE.

(Z włoskich wspomnień).

(Dokończenie).

Od środka placu wprost na stolik, przy którym siedziało polskie towarzystwo, szły dwie kobiety, trzymając się pod ręce. Jedna, wysoka, tęga blondyna, zmysłowo-tycyanowski typ; druga, także wysoka, lecz kontrastowo smukła i kruczowłosa. Ta druga, to była narzeczona z Fiesole.

Miała na głowie ten sam olbrzymi kapelusz z piórami, tylko pikowy kostium zmieniła na jedwabną, ostro cytrynowej barwy suknię, zdobną w błyszczące hafty i koronki. Wspaniałe boa z białych strusich piór otaczało zlekka jej obnażoną szyję, a z jego zwojów wychylała się jej ściągła twarz kamei. uróżowana, wyzywająco uśmiechnięta, niby ta sama, a przecież zupełnie inna. Obie szły elastycznym, rozchybotanym chodem, rozmawiając głośno, z częstymi wybuchami śmiechu, strzelając oczyma na wszystkie strony, z widoczną chęcią zwrócenia na siebie uwagi.

— I co powie teraz mój uparciuszek? — rzekł Tadeusz do żony.

Lecz ona nic nie powiedziała. Łyżeczka wypadła jej z ręki; różowe usta rozwarły się z lekka, a błękitne oczy z wyrazem zgrozy, zdumienia i wstrętu, utkwiły w twarzy pięknej Włoszki.

I w tej chwili spojrzenia ich spotkały się.

I pani Walunia zobaczyła, jak tamta zbladła nagle pod okrywającym jej policzki różem, jak ciężkie powieki, z pod których wylatywały rakiety szybkich spojrzeń, opadły, łopocąc długiemi rzęsami, a na ukarminowanych ustach zamarł bezczelny uśmiech, ustępując miejsca skurczowi nieopisanego bolu i zawstydzenia.

W momencie tym, jakby zasłona jakaś rozdarła się przed oczyma pani Waluni, ukazując jej tę drugą stronę życia, złożoną z ironicznych powikłań i mętnych tragizmów, której istnienia nie domyślała się nawet ona, dla której białe było dotąd nawskroś białem, a czarne czarnem.

I oto, sercem tej młodziutkiej istoty, szczęśliwej żony, czystej jak łza kobiety, szarpnęła bezgraniczna, przemożna litość.

A gdy po chwili oczy tamtej podniosły się zwolna i spojrzały na nią trwożnie, jakby błagając o przebaczenie, ona uśmiechnęła się słodko i wobec tego całego wytwornego tłumu przesłała ulicznicy przyjazny ukłon swą złotowłosą główką.

Ale i z tamtą stało się coś dziwnego. Mogło się zdawać, że niebo rozstąpiło się przed nią. Cudowny wyraz zachwytu okolił jej skrzywione przed chwilą boleśnie usta, rysy wyszlachetniały nagle, w oczach zamigotało i dwie łzy jak brylanty zawisły na rzęsach.

I z temi jasnemi łzami zwolna spływającemi na policzki, cała przeobrażona, z kibicią jakby kornie naprzód podaną, a jednocześnie z wyrazem nieopisanego tryumfu i uszczęśliwienia, odkłoniła się młodej Polce.

Poczem, szybko pociągnąwszy swą osłupiałą ze zdumienia towarzyszkę zniknęła w tłumie.

Ale przy stolikach zauważono już tę małą scenę i jakiś szmer rozszedł się dookoła. Wszystkie oczy zwróciły się na panią Walunię.

Tadeusz pochylił się ku żonie gniewny.

— Walo? Czyś ty oszalała?

Ona podniosła na niego promienne spojrzenie.

— Nie, Duśku. Tylko ta kobieta dała mi dowód takiej dobroci i delikatności uczuć, na jaki nie zdobyłaby się może niejedna z dam naszego świata. I dlatego nie mogę jej zapłacić za to niewdzięcznością i pogardą.

A widząc, że mąż wciąż siedzi zasępiony, położyła mu pieszczotliwie malutką dłoń na ręku i szepnęła miękko:

— Duśku! Najdroższy! Rozchmurz się! Ja cię tak bardzo kocham.

I Dusiek, jako będący jeszcze w fazie, w której podobny szept i dotknięcia mają władzę czarodziejskiej różdżki, nietylko rozchmurzył się, lecz wpadł w jak najlepszy humor.

Pod wpływem takiego nastroju zaproponował wspólną „bumblerkę" z przyjacielem. Wzięli więc vetturę i pojechali do Viale dei Colli i na piazzale Michel-Angelo, by ztamtąd popatrzeć przy księżycu na bajkowo-uroczą panoramę Florencyi.

A wracając wstąpili do pierwszorzędnej restauracyi na kolacyę z Asti spumante, i było już dobrze koło drugiej, kiedy wreszcie znaleźli się na swojej ulicy.

Noc, po ciepłym wieczorze uczyniła się, jak to często bywa we Florencyi, bardzo chłodna, Tadeusz niepokoił się o żonę i co chwila poprawiał na niej troskliwie fałdy oszytej marabutami etoli, a ona tuliła się do jego boku i ten powrót pod wspólny dach, mający osłonić ich pieszczoty i spoczynek, napełniał ich jakąś subtelną rozkoszą, którą oboje wyczuwali w sobie wzajemnie.

Ulica pięła się trochę pod górę i była w tej chwili zupełnie pusta.

Nagle na środku jej, w pewnem oddaleniu ukazała się postać kobieca.

Widocznie musiała wyjść z bocznej przecznicy i teraz zaczęła zwolna iść naprzód z pochyloną głową, z rękoma zanurzonemi w kieszenie białego, trykotowego płaszcza, który obciskał jej smukłe kształty, jak futerał.

Pomimo nocnego przebrania pani Walunia poznała ją natychmiast.

— To ona — szepnęła, pokazując ją mężowi.

— Może chcesz się z nią przywitać i zaprosić ją do nas na jutro, na *lunch?* — zażartował Tadeusz.

— E! Duśku. Daj pokój. Mnie jej żal. Ona musi być bardzo nieszczęśliwa.... Patrz, jak wolno idzie....

— Zwyczajnie, jak myśliwy, który się za zwierzyną nachodził — odparł Tadeusz niedbale.

Kobieta istotnie ledwo się wlokła. Jakiś niewidzialny ciężar zdawał się leżeć na jej ramionach i — przytłaczać ją do ziemi.

Kroki idących za nią trotuarem rozlegały się głucho w pustce pałaców, brzeżących obie strony wąskiej ulicy swą ponurą, niemodną świetnością.

Ona jednak zdawała się ich nie słyszeć, tak samo, jak zdawała się nie widzieć, gdy Tadeusz z żoną nadeszli i znaleźli się z nią na równej linii. Tylko głowa jej pochyliła się jeszcze niżej, a ręce zanurzone w kieszeniach płaszcza, przycisnęły się instynktownie do bioder, jak gdyby uczuła raptem wielkie zimno.

Mimo to musiała ich poznać, bo zwolniła jeszcze kroku, a gdy ją minęli, szła wciąż za nimi w pewnem oddaleniu i przeprowadziła ich aż do drzwi bramy wspaniałego ongi pałacu, dziś zamienionego w pensyonat, w którym mieszkali.

Nazajutrz pani Walunia otrzymała olbrzymi bukiet najpiękniejszych białych róż, konwalij i tuberoz, związany białą, morową wstęgą, do której przyszpilony był liścik.

Na kopercie dużem niewprawnem pismem czernił się adres: *Alla bella e suave signora Pollaca*, a wewnątrz tylko te słowa:

„Od tej, której się już nikt nie kłania".

KONIEC.

zwłaszcza w ostatnim roku jeszcze bardziej dał się odczuć. Mimo to większość Delegacyi gotowa jest Zarządowi armii uchwalić to, co jest potrzebne dla należytego uposażenia armii. Austro-Węgry same nie mogą pozostawać w tyle poza innemi państwami, bo muszą się starać o utrzymanie bitności armii. Koło polskie uważa to uposażenie za jedno z najważniejszych zadań państwowych i stanowisko to w kilku swych oświadczeniach zadokumentowało. Naród polski, z wyjątkiem Polaków na Śląsku, pod każdym względem może się swobodnie rozwijać, dlategoteż zależy mu na utrzymaniu stanowiska mocarstwowego Monarchii. Zarząd armii powinien jednak życzenia ludności w miarę możności wypełniać i przez to wielkie ciężary uczynić lżejszymi do zniesienia.

Ks. Londzin wytyka, że wiosenny termin poboru w wielu wypadkach zwłaszcza dla robotników sezonowych jest niekorzystny. Z zadowoleniem należy powitać, że Zarząd wojskowy uznaje, iż emigracya w wielu krajach koronnych stoi w związku z położeniem gospodarczem. Należy popisowym za Oceanem ułatwić stawianie się. To też mowca dziwi się, że P. Minister wojny uważa pobór w drodze konsularnej za nieodpowiedni, a wdzięczny zaś jest P. Ministrowi za przełożenie rekrutom ćwiczeń na miesiące zimowe. Udogodnienia nowej ustawy wojskowej na korzyść jedynaków i utrzymujących rodziny, zwłaszcza właścicieli posiadłości rolnych tylko w wyjątkowych wypadkach wchodzą w życie, tutaj postanowienia te przynoszą ludności niemałe korzyści. — Także obchodzenie się z rekrutami nie zawsze jest bez zarzutu, trzeba baczyć na to, by do wykształcenia rekrutów przeznaczano taktownych oficerów i podoficerów, uwzględniając przy tem ich specyalne religijne i narodowe właściwości. Wypadki bezwzględnego postępowania jeszcze dziś się niestety wydarzają. Bezwzględne utrzymywanie języka niemieckiego w pułkach słowiańskich utrudnia rezerwistom służbę i zatruwa im życie. Przewidziane postanowienia, według których zalecane jest poszanowanie uczuć narodowych należy powitać z zadowoleniem. — Mowca zgłasza rezolucyę, wzywająca Ministerstwo wojny, by żołnierzom, zwłaszcza zaś rekrutom katolikom pozwolono w pierwszych miesiącach służby prywatnie chodzić do kościoła w niedzielę i święta w godzinach rannych i przyjmować Sakramenta.

Życzyć sobie należy, by liczba uwalnianych ze służby po dwu latach była zwiększona. W interesie ludności rolniczej życzyć sobie należy, by urlopy żniwne były rozszerzone. Występuje za większem uwzględnianiem gmin przy podwodach wojskowych, domaga się, by konie zakupywano u włościan, a nie u pośredników. W dalszym ciągu mowca omawiał braki ustawy kwaterunkowej, oraz ciężary złączone z rewersami demolacyjnymi, prosił o przyspieszenie zapowiedzianej noweli do ustawy o rejonach fortecznych. Bezwarunkowe odsuwanie niecertyfikatystów przy przyjmowaniu personalu ze strony niektórych władz jest w wielu wypadkach niesprawiedliwe. Byłoby wskazane, by robiono w tem wyjątki.

Mowca zakończył oświadczeniem, że delegaci polscy w przekonaniu, iż życzenia ludności w miarę możności będą uwzględniane, oddadzą głosy za budżetem Ministerstwa wojny.

Del. Nemec zgłosił dwie rezolucye:

1. domagającą się, by celem zapobieżenia nadużyciom, żołnierzom i oficerom zabroniono używać noszenia broni poza służbą,

2. by ze względu na drożyznę żołnierze od wachmistrza w dół otrzymali wyższy żołd o 10 hal. dziennie, co choć w części odpowie podwyższeniu płac oficerów.

Del. Baernreiter wskazał na związek między emigracyą, a siłą zbrojną. Izba panów już od lat domagała się wniesienia ustawy emigracyjnej, dopiero jaskrawy przypadek sprawę przyspieszył, ale też ustawa nosi wszelkie cechy rzeczy zrodzonej wśród nagłego kłopotu.

Del. Kramarz oświadczył, że ciągłe wzmaganie się wydatków na wojsko musi z pewnością napełnić troską każdego przyjaciela naszego rozwoju gospodarczego i kulturalnego, lecz Państwu trudno rozpocząć rozbrojenie. Jeśli się zbrojenia zastanowi, to zagrozi to pokojowi.

Del. Wassilko wniósł interpelacyę do P. Ministra wojny w sprawie poprawy stanowiska lekarzy wojskowych.

Dziś zebrała się Delegacya o godz. 3 po południu na dalsze obrady.

Z Delegacyi węgierskiej.

Na wczorajszej posiedzeniu Delegacyi węgierskiej interpelował delegat Karolyi (niezawisł.) P. Ministra Berchtolda, czy zechciałby wezwać mocarstwa podpisane na traktacie berlińskim do wspólnej akcyi, celem wykonania postanowień tego traktatu w przedmiocie równouprawnienia żydów w Rumunii. Jakie stanowisko zajmuje hr. Berchtold wobec kroków, wdrożonych w tej sprawie przez dawniejsze Rządy?

P. Minister spraw zagranicznych hr. Berchtold na interpelacyę tę oświadczył, że sprawa mogłaby tylko w takim wypadku być załatwiona, gdyby wszystkie mocarstwa traktatowe zgodnie postępowały. Nie sądzi wszakże mowca, by podobny zgodny krok przyszedł do skutku,

Mimo wszelkich sympatyj dla równouprawnienia wyznań — wywodził dalej P. Minister — nie mamy żadnego interesu, by w tej sprawie występować z inicyatywą. P. Minister nie wie nic o żadnej bezpośredniej inicyatywie w tej sprawie ze strony rządu angielskiego. Nie zwracał on się do Monarchii. Mowca wątpi, czy żydzi w drodze międzynarodewej akcyi mogliby odnieść jakąś korzyść zwłaszcza, że Rumunia uważa tę sprawę wyłącznie za wewnętrzną. Odpowiedź P. Ministra większością głosów przyjęto do wiadomości.

Poczem zakończono dyskusyę nad budżetem Ministerstwa spraw zagranicznych.

Dziś przed południem zebrała się Delegacya na dalsze obrady.

Wiedeń. Pod przewodnictwem hr, Stürgkha w obecności wspólnych PP. Ministrów i Prez. Sylvestra obradowali wczoraj przewodniczący poszczególnych grup delegacyjnych nad ustaleniem prac Delegacyi. Postanowiono odbywać posiedzenia delegacyjne w następnych dniach po posiedzeniach Izby posłów. Ostatecznie ustalenie programu nastąpi po powrocie Prezesa dr. Leo ze Lwowa.

Wiedeń. Zastępca Prezydenta Delegacyi austryackiej bar. Silva Taroucca wydał wczoraj na cześć delegatów przyjęcie.

Nowa pożyczka krajowa.

□ Na podstawie upoważnienia Sejmu, przystępuje Wydział krajowy do zaciągnięcia pożyczki w wysokości 13,000.000 koron. Sfinansowanie tej pożyczki, w myśl zawartego przez Wydział krajowy układu, objął Deutsche Effekten und Wechselbank we Frankfurcie, tworząc konsorcyum z Länderbankiem w Wiedniu i Bankiem krajowym we Lwowie.

Pożyczka $4^1/_2$ prc. w nominalnej wartości 13,000.000 kor., a 11,057.800 marek ulokowana będzie w całości w Niemczech, zatem dla kredytu naszego kraju będzie to wielką korzyścią i walory krajowe dostaną się na targ światowy poza granicami Państwa.

Sprawy krajowe.

(Preliminarz funduszu propinacyjnego).

□ Po myśli ustawy krajowej z r. 1910 postanowił Wydział krajowy przedłożyć Sejmowi preliminarz galicyjskiego funduszu propinacyjnego na rok 1914. Według tego preliminarza wynoszą wydatki funduszu propinacyjnego ogólnego 8,222.260 kor., funduszu propinacyjnego rezerwowego 21.807 koron — razem 8,244.067 kor.; dochody funduszu propinacyjnego ogólnego 20.620 kor.: funduszu propinacyjnego zasobowego 485.931 kor., funduszu propinacyjnego rezerwowego 615.349 kor. — razem 1,122.900 koron.

Z porównania powyższych dochodów i wydatków okazuje się niedobór w sumie 7,12!.167 kor., który pokryty być ma gotówką uzyskać się mającą ze sprzedaży papierów wartościowych, będących własnością galicyjskiego funduszu propinacyjnego, względnie gotówką ze zlombardowania tych efektów.

Preliminarz gal. funduszu propinacyjnego na r. 1913 zamknięty został przewyżką wydatków w sumie 6,534.874 kor., a gdy przewyżka wydatków na r. 1914 wyniesie sumę 7,121.167 kor., — przeto preliminarz na rok 1914 przedstawia się niekorzystniej o 586.293 kor.

Celem uzyskania kapitałów potrzebnych na pokrycie wynagrodzeń dla właścicieli prawa propinacyi, za odjęcie im tegoż prawa, emitowano po myśli § 5 ustawy z 1889 r. 4 prc. obligacye w nominalnej wartości 62,200.000 zł. czyli 124,400.000 kor., które po myśli tej ustawy w przeciągu 26 lat począwszy od 1 stycznia 1899 przez losowanie być mają umorzone.

Według planu umorzenia, zatwierdzonego reskryptem Ministerstwa skarbu pozostanie do spłacenia z końcem r. 1913 suma 14,735.600 kor., a gdy w r. 1914 przypadnie do losowania 7,222.000 kor., pozostanie przeto jeszcze do spłacenia w 1915 r. suma 7,513.600 kor.

Fundusz zasobowy w efektach wynosi sumę 10,881.800 kor., fundusz zaś rezerwowy w efektach sumę 10,459.500 kor.

✝ KARDYNAŁ RAMPOLLA.

Kardynał Mariano Rampolla, marchese del Tindaro, zmarł w Rzymie, o godz. 12 minut 10 w nocy, z 16 na 17 b. m.

W Rampolli traci Kolegium Ś-te obok zmarłego świeżo Oreglii bodaj czy nie najcharakterystyczniejszą postać. Jaką rolę odegrał w polityce Leona XIII., wiadomo. Tylko też tej roli przypisać należy, iż nie został wybrany jego następcą. Nie zdarzył się zresztą wypadek, by kardynał, pełniący obowiązki sekretarza stanu, posiadł tyarę papieską.

Odsunąwszy się po zgonie Leona XIII. od polityki, uważany był powszechnie za Papieża przyszłości.

Był to niezawodnie największy człowiek w gronie Ś-tego Kolegium. Taki przynajmniej sąd wydała opinia publiczna o Rampolli.

Mariano Rampolla urodził się w Polizzi w dyecezyi Cefalu, dnia 17 sierpnia 1843. Po ukończeniu studyów poświęcił się karyerze kościelno-dyplomatycznej, w której jako sekretarz państwowy osiągnął najwyższe stanowisko. D. 14 marca 1887 został przez Papieża Leona XIII. wyniesiony na godność kardynała. Rampolla był wtedy nuncyuszem w Madrycie. Równocześnie z nim powołany został do Ś-go Kolegium b. nuncyusz u Najw. Dworu w Wiedniu, a Rampolli towarzysz młodości, Serafino Vannutelli.

Wkrótce potem został Rampolla sekretarzem stanu i zajmował to wpływowe stanowisko aż do śmierci Leona XIII. w r. 1903.

Jest zwyczajem, że po śmierci Papieża jego sekretarz stanu natychmiast składa swą godność, gdyż całe zawiadowstwo Kościoła przechodzi w ręce kardynała camerlenga. Chciał wedle tego zwyczaju postąpić również kardynał Rampolla, jednakowoż ówczesny camerlengo, kard. Oreglia, prosił go

---

3)

TAJEMNICZA SPRAWA.

(Jeanne de France: L'assassin de M. de la Rochemancée).

I.

W poszukiwaniu szczęśliwego człowieka.

(Ciąg dalszy).

— Jesteś zacnym człowiekiem i dobrym siostrzeńcem — odrzekł starzec wzruszony. — Tak, zawsze to mówiłem, jesteś najlepszym z najlepszych... Nieco sztywny czasami, prawda?... nieco surowy dla starych winowajców, z trudem wierzący w skruchę?...

— Rzeczywiście, mój wuju, masz dar jasnowidzenia! — zawołał hrabia z wyrazem zdziwienia.

— Dla czego mi to mówisz?... Przypominałem sobie, a nie prorokowałem... Widziałem ciebie przy robocie w 1814 r. mój chłopcze, podczas powstania wandejskiego... Kilka doraźnych wyroków... dobrze zasłużonych, pozostało mi w pamięci.

— Chociaż młody, brałem lekcye od bohaterów wielkiej epoki — odrzekł żywo pan de la Rochemancée, któremu bez wątpienia te krwawe wspomnienia musiały ciężyć, ponieważ bronił się nie będąc jeszcze napadany.

— Nie ganiłem ciebie — rzekł książę łagodnie — może zrobiłbym sam jeszcze więcej, na twojem miejscu, w zapale walki, w fanatycznem podnieceniu, z poświęcenia dla naszych królów, w nienawiści do zdrajców... Nie bierz moich słów za naganę, proszę ciebie... Tylko wiem, z doświadczenia, ja, który znałem okropności wojny, który zabijałem ludzi, paliłem wsie, że później, chociaż te rzeczy w upojeniu wojennem wydawały się całkiem słuszne i sprawiedliwe, ciążą one na sumieniu bogobojnego starca, nawet wtedy, gdy miało się do czynienia tylko z cudzoziemcami.

— To prawda — wyrzekł hrabia w zamyśleniu — pamięć wraca czasami... i ciężkie się to wydaje...

— Ach! ależ skończmy już z temi poważnemi myślami! Dla czego mówiłeś, że mam dar jasnowidzenia?

— Bo zdawało mi się, że wuj odgadł, iż okazałem się przed chwilą bardzo twardy, bardzo surowy. Pospieszam dodać, że wcale nie żałuję i że będę się tak trzymał do końca.

— Z jakimś kłusownikiem?... czy jakimś dozorcą, który zawinił? Nie? A zatem, to znaczy, że Roger d'Arbarissel znowu się zjawił?

Zwolna, pan de la Rochemancée uczynił głową ruch potakujący.

— I on ci zakłócił ten dzień, najpiękniejszy może w twojem życiu?... Choćby tylko za tę sztuczkę, odesłał bym go chętnie IMP. Lucypera! I naturalnie, odrzucony spadkobierca naszego wspólnego krewnego, kawalera de Branteville krwią i żółcią miotał z tego powodu?

— Ani jedno, ani drugie; okazał się niezadowolony, ale uprzejmy.

— To bardzo ciekawe! On, taki gwałtowny, tak szalenie gwałtowny!... Miał z pewnością jakiś ważny powód, żeby panować nad sobą... Ale o cóż mu właściwie chodziło? Czego chciał od ciebie?... Wyobrażam sobie, że nie przyszedł po to jedynie, aby ci uprzejmie okazać swój zły humor.

— Chciał stu tysięcy franków, tytułem wynagrodzenia za utracony spadek; przyznaje zresztą, że jego dawne życie nie mogło uprzedzić o nim korzystnie starego krewnego... ale jest w nędzy... Utrzymuje, że jest nawrócony, gotów wieść inny sposób życia... Jego zamiarem byłoby, jak mówi, nabyć grunta w Ameryce, korczować i poświęcić się zdrowej i pracowitej egzystencyi plantatora, kolonisty...

— A ty odmówiłeś?

— Tak... Ofiarowałem mu rentę; dla honoru naszej rodziny... nie trzeba, żeby marł z głodu... Nie wierzę wcale w jego postanowienia pracowania, surowego życia... Obróciłby wszystko na rozpustę. Pensya, zapewni mu ch eb powszedni... Jednak, gdyby wymagał tylko pieniędzy, może byłbym ustąpił, w wątpliwej nadziei, że uwolnimy się wszyscy od niego na zawsze. Ale on jeszcze coś innego żądał!... i w oburzeniu, które mnie ogarnęło, odprawiłem go, wypędziłem bez litości, mogę powiedzieć. Czy domyślasz się wuju, czego żądał?...

— Tak. rozumiem... i nie mogłeś ustąpić przeczywiście, choćby istotnie był skruszony, zmieniony... Ach! smutna to rzecz! jeden z d'Arbarisselów tak nisko upadł! Do czego dążą stare rasy, mój Boże! A więc się unosił, prosił, lżył!

— Nie... upokorzył się, przyznał, że jest niegodny, nie przestając mnie błagać... Prosił, żebym się namyślił, żebym mu udzielił drugiej rozmowy później... Odmówiłem stanowczo, oświadczając, że nie zmienię postanowienia... Był bardzo blady... łza błyszczała mu w oku... przez chwilę, o mało nie dałem się wzruszyć. Odszedł z głową spuszczoną, bez słowa gniewu, bez szemrania.

— Może jest rzeczywiście skruszony — pomyślał książę głośno — albo śmiertelnie dotknięty... albo...

Zamilkł; czoło mu się zachmurzyło. Pełen szacunku w obec tego zamyślenia pan de la Rochemancée o nic nie pytał; może rozumiał, bo jego czoło także się chmurzyło.

Byliby zapewne coś więcej mówili, gdyby nagłe wejście młodej dziewczyny, która do nich się uśmiechała i do której obaj także się uśmiechnęli, nie przerwało smutnych rozmyślań.

Była to Odda de la Rochemancée, jedyna córka hrabiego i narzeczona Donata de Meriadec, wspaniała istota około dwudziestodwuletnia, słusznego wzrostu, brunetka, z cudownemi oczami, elegancką figurą, postawą królowej, z inteligencyą i energią, malującą się na pięknem obliczu o posągowych liniach. Bardzo skromnie ubraną w białą gładką suknię, na której powiewała, lekko związana, szeroka szarfa purpurowa, ze stanikiem lekko wyciętym u szyi i otwartymi rękawami, piękna, surowa i dzielna, jakby zmartwychpowstała z tych czasów, w których Armoryka czciła starych bogów i zbierała święte zioła bukszpann.

— Odda! Kochane dziecko, popatrz na mnie! — zawołał starzec, wracając do swojej *idée fixe.* — Ach! twoje oczy błyszczą, jak piękne czarne dyamenty, twój uśmiech promienieje... Jesteś szczęśliwa, prawda?

Nie odpowiedziała, lecz z wymownem, gorącem i pieszczotliwem spojrzeniem, poszła ku drzwiom po mężczyznę wysokiego wzrostu, z wyrazem, pełnym dumy; spojrzenia ich się spotkały; ruchem bardzo szlachetnym i serdecznym zarazem, dała mu znak, żeby się zbliżył i wskazując go księciu:

— Oto moja żywa odpowiedź, kochany dziadku! Nie potrzebuję ci przedstawiać margrabiego de Meriadec, którego znasz dobrze, ale mam zaszczyt przedstawić ci Donata, mego narzeczonego.

Młody człowiek był tuż obok niej i wtedy z wdziękiem wsunęła swoją małą rączkę pod jego ramię i opierając się na tem ramieniu ładnym ruchem brania w posiadanie, popatrzyła na starca ze ślicznym wyrazem tryumfu i zachwycenia, który nadzwyczajnie był jej do twarzy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

o dalsze prowadzenie agend mimo, że należał do Rampolli przeciwników.

Ostatecznie następcą jego na stanowisku sekretarza stanu został kard. Merry del Val. Pozostały jednak Rampolli nadal liczne godności. I tak był bibliotekarzem Kościoła rzymskiego, sekretarzem Kongregacyi Officyów, arcypasterzem patryarchatowej bazyliki śtego Piotra w Rzymie, prefektem Kongregacyi zarządu tejże bazyliki, wielkim przeorem i komturem zwierzchniczego Zakonu rycerzy Maltańskich, członkiem Kongregacyj Sakramentów, Konsystoryalnej *de propaganda fide*, propagandy w sprawach wyznań wschodnich, w sprawach nadzwyczajnych Kościoła, w sprawach studyów; dalej członkiem Komisyi dla kodyfikacyi praw Kościoła, komisarzem administracyi, komisarzem dóbr Stolicy Apostolskiej, prezesem komisyi biblijnej, papieskiej Akademii religii katolickiej i rzymskiej Akademii śtego Tomasza z Akwinu. Oprócz tego był protektorem wielu orderów.

Jak z Rzymu donoszą, kardynał Rampolla, którego stan zdrowia zdawał się ostatnimi czasy nic nie pozostawiać do życzenia, czuł się onegdaj rano osłabiony, nie pozostał jednak w łóżku i jak zwykle udał się do swej biblioteki. Musiał jednakże niebawem napowrót ułaść się do łóżka. Kamerdyner, od lat 30 pełniący przy kardynale służbę, posłał zaraz po lekarza domowego, który już w lecie stwierdził u Rampolli osłabienie serca i zalecał kardynałowi wypoczynek.

Lekarz nie znalazł tym razem żadnych objawów niepokojących; polecił kardynałowi pozostać w łóżku, przestrzegać łagodnej dyety, a stan — twierdził — na pewne prędko się poprawi.

Jakoż w ciągu dnia nie było powodu wzywać lekarza. Kardynał czuł się pod wieczór wcale rzeźkim i o godz. 10 zwolnił swego sekretarza i kamerdynera, polecając, by go nazajutrz zbudzono między 6 a 7 rano.

W godzinę później kamerdyner śpiący w przedpokoju usłyszał silne charczenie. Przypadłszy do łoża swego pana, zastał go jeszcze przytomnego, lecz niezdolnego już przemówić. Stan chorego pogarszał się z każdą chwilą. Przywołano monsignora Rocchi i lekarza. Prałat w sam czas jeszcze zjawił się, by kardynałowi udzielić absolucyi *in articulo mortis*. Lekarz przybył właśnie w chwili, gdy kardynał wyzionął ducha. Zegar wskazywał godzinę 12 m. 10.

Msgr. Rocchi udał się natychmiast do Watykanu, by kardynałowi Merry del Val zwiastować żałobną wiadomość.

Papieża zawiadomiono o zgonie Rampolli wczesnym rankiem, gdy opuścił łoże.

W całym Rzymie zgon wielkiego kardynała wywarł silne wrażenie.

Exposé markiza di San Giuliano we włoskiej Izbie deputowanych.

Na przedwczorajszem posiedzeniu włoskiej Izby deputowanych wygłosił minister spraw zagranicznych, markiz di San Giuliano, przy sposobności debaty adresowej swoje *exposé*, którego wywody ze względu na podkreślony w niem serdeczny stosunek do Monarchii austro-węgierskiej i poruszenie szeregu doniosłych kwestyj z zakresu polityki międzynarodowej, znalazły w Izbie i w opinii zagranicznej bardzo dobre przyjęcie.

Po krótkiej odpowiedzi na interpelacyę deputowanego Barzilai w sprawie znanych rozporządzeń namiestnika tryesteńskiego, dotyczących zatrudniania włoskich obywateli w służbie gminnej, poświęcił minister dłuższe wywody kwestyi odgraniczenia południowej Albanii i wschodniej części morza Śródziemnego. Co do Albanii, stwierdził minister, że wobec pojednawczego i pokojowego usposobienia wszystkich mocarstw, wszelkie słuszne postulaty tak Włoch jak i Austro-Węgier z pewnością dadzą się osiągnąć bez poważnych zawikłań, i że Włochy bynajmniej nie dążą do stworzenia w Albanii placówki włoskiej, lecz wyłącznie do utworzenia samoistnego, zupełnie niezawisłego państwa albańskiego, któreby mogło być czynnikiem wolności i równowagi na morzu Adryatyckiem. Dlatego też polityka Włoch działała z naciskiem w tym kierunku, aby neutralność i niezawisłość Albanii zagwarantowana została nie tylko przez Włochy i Austro-Węgry, ale przez wszystkie mocarstwa Europy. Tylko takie rozwiązanie kwestyi albańskiej może bowiem, zdaniem ministra, przyczynić się do rozwoju serdecznych stosunków między Włochami a Austro-Węgrami, które on uważa za najwyższy interes obu sprzymierzonych państw. Przez cały czas długiego i ostrego przesilenia bałkańskiego trójprzymierze działało zawsze zgodnie i zabezpieczało w każdej chwili swą solidarnością interesy każdego swego członka. Jeżeli w mowie tronowej trójprzymierzu tylko krótka była poświęcona wzmianka, to przyczyną tego jest okoliczność, że nie potrzeba powtarzać tego, co wszystkim jest znane i nie ulega żadnej wątpliwości, to jest, że trójprzymierze ze swym charakterem defenzywnym stanowi niewzruszoną podstawę całej włoskiej polityki zagranicznej.

W szczególności stosunki Włoch do Monarchii austro-węgierskiej były przez cały czas przesilenia bałkańskiego i są tak samo w chwili obecnej serdeczne, pełne wzajemnego zaufania i lojalności, a jednym z głównych celów obu rządów będzie staranie o dalsze pogłębienie tego stosunku sympatyi wzajemnej. Minister żywi nadzieję, że niebawem będzie miał sposobność przyjacielskiego omówienia z hr. Berchtoldem wszystkich oba sprzymierzone Państwa interesujących kwestyj.

Co się tyczy stosunku Austro-Węgier do włoskiej ekspedycyi trypolitańskiej, stwierdza minister, że jedyny Rząd austro-węgierski oświadczył publicznie w parlamencie, że odpowiedzialność za wybuch wojny włosko-tureckiej spada na Turcyę, dalej, że Rząd austro-węgierski był jednym z pierwszych, który uznał zwierzchność Włoch nad Libyą, wreszcie, że rząd ten wyciągnął pierwszy z tego uznania praktyczne konsekwencye, ustanawiając w Trypolisie zależny od ambasady rzymskiej konsulat i prosząc króla o udzielenie nowemu konsulowi exequatur.

Co się tyczy kwestyi równowagi na Morzu Śródziemnem, która dla Włoch ma niewątpliwie doniosłe znaczenie, to nieufność zagranicy względem odnośnych zamiarów Włoch, o ile gdzieniegdzie istnieje, jest zupełnie nieuzasadniona. W sprawie okupowanych wysp egejskich rząd włoski stoi niezłomnie na stanowisku traktatu pokojowego w Lausanne, i odwołuje się przytem do oświadczeń, złożonych w Izbie przez prezydenta ministrów Giolittiego dnia 4 grudnia 1912 r. i przez mowcę dnia 22 lutego 1913.

Nie jest to program jednego ministeryum, lecz program całego narodu włoskiego. Włochy stoją na tem zasadniczem stanowisku, że z obecnego przesilenia bałkańskiego żadnemu mocarstwu nie wolno odnieść terytoryalnych korzyści dla siebie, gdyż utrzymanie terytoryalnego *status quo* i obecnej równowagi między mocarstwami na morzu Śródziemnem jest celem włoskiej polityki. Do osiągnięcia zaś tego celu potrzebne jest utrzymanie silnej i terytoryalnie zabezpieczonej Turcyi.

W dalszym ciągu uspokajał minister Izbę co do stosunków rządu włoskiego do mocarstw nie należących do trójprzymierza. Przedewszystkiem zaznaczył mowca z naciskiem, że pomimo ostrej polemiki prasowej i chwilowo odmiennych nieco poglądów w kilku kwestyach specyalnych, stosunki Włoch do Francyi są obecnie znakomite i były tak samo bardzo dobre przez czas przesilenia bałkańskiego. Oba rządy są silnie zdecydowane uczynić wszystko, aby obustronne interesy pogodzić z sobą i wzmocnić w obu narodach uczucia, wypływające z ich duchowego pokrewieństwa, które się tak wyraźnie objawiają w każdej formie myśli i piękna. Jeżeli zaś w kwestyach, które Włochy interesowały bliżej, niż Francyę, czasami wyłaniała się chwilowa różnica poglądów, to ostatecznie rząd francuski z własnego przyjaznego popędu uwzględnił w zasadzie życzenia Włoch.

Co się tyczy stosunku do Rossyi, to już publiczne oświadczenia, złożone przez prezydenta ministrów Kokowcewa, powinny były rozwiać wszelki pessymizm; zresztą Włochy pomne są przyjaznej postawy Rossyi w czasie wojny włosko-tureckiej.

Co do stosunku do Anglii, mowca żywi zupełne zaufanie do niewzruszonej przyjaźni między obu narodami, między którymi nie wyłoniły się zresztą nawet żadne kwestye sporne, ani różnice poglądów w ważniejszych sprawach. Przy tej sposobności podniósł minister wybitne zasługi, jakie sekretarz stanu Sir Grey sposobem kierowania obradami reunionu ambasadorów zdobył około zachowania pokoju europejskiego.

Wkońcu poświęcił mowca dłuższy ustęp swego *exposé* wykazaniu, że stosunki Włoch do państw bałkańskich są niemniej dobre i przyjacielskie. Stosunek do Serbii, której ekonomiczną niezawisłość rząd włoski starał się zabezpieczyć, jest bardzo dobry, tak samo stosunek do Czarnogóry, Bułgaryi, Rumunii i Turcyi.

Reasumując swe interesujące wywody, zaznaczył minister, że Włochy będą dalej prowadziły rozpoczętą politykę, równie daleką od megalomanii, jak imperyalizmu, a mającą jedynie na celu przewidującą ochronę żywotnych interesów kraju. Czas polityki abnegacyi minął dla Włoch bezpowrotnie i nie wróci nigdy. Ale Włochy pozostaną i w dniach szczęścia i potęgi w Europie, na morzu Śródziemnem i w świecie czynnikiem ładu, równowagi i pokoju.

Mowę swą wypowiedział minister wobec przepełnionej Izby. W loży dyplomatów przysłuchiwali się jej ambasadorzy austro-węgierski i angielski, zastępujący ambasadora radca legacyjny ambasady niemieckiej i wielu innych dyplomatów. Wywody ministra przyjęła Izba z żywem zadowoleniem, dając mu kilkakrotnie wyraz hucznymi oklaskami. Również i zagranicą mowa jest komentowana w prasie z uznaniem i zadowoleniem.

Stosunki w Bułgaryi.

Do *Polit. Corr.* donoszą z Sofii: Aby w nowych bułgarskich ziemiach uczynić zadość potrzebie ciągłości prawnej i nie wywołać zamętu przez nagłe przeistoczenie jurysdykcyi tureckiej w bułgarską, postanowił rząd bułgarski na razie pozostawić tam w mocy ustawy tureckie z zakresu prawa osobistego, obligacyjnego i rzeczowego. W tym celu poruczono komisyi mieszanej, złożonej z prawników bułgarskich i tureckich przełożyć na język bułgarski przepisy ustaw tureckich, po części je zrewidować i przystosować do nowych warunków. Elaborat komisyi przedłożony zostanie wkrótce ministerstwu sprawiedliwości.

*

Ta sama *Polit. Corr.* otrzymała z Sofii następujące informacye o stanie rzeczy wytworzonym w Bułgaryi przez wybory do Sobrania:

W zdumienie wprowadził wszystkie bez wyjątku stronnictwa wynik wyborów. Okazało się, że system wyborów proporcyonalnych po raz pierwszy wprowadzony w całym kraju zupełnie zawiódł oczekiwania. Rząd do ostatniej chwili był przekonany, że posiądzie znaczną większość. Wprawdzie socyaliści podobnie, jak agraryusze spodziewali się znaczniejszego przybytku głosów, ale wynik przewyższył nawet ich oczekiwania. Natomiast rusofile i inne stronnictwa mieszczańskie spodziewali się otrzymać 15—20 mandatów. Partye mieszczańskie są więc mniej lub więcej rozczarowane wynikami nowego systemu wyborczego.

Zaznaczyć jeszcze należy, iż do tego wszystkiego przyłącza się nagły rozrost żywiołów radykalnych, oznaczający dla wszystkich stronnictw mieszczańskich znaczne niebezpieczeństwo. — Przy nowym systemie wyborczym silne większości rządowe są wogóle wykluczone, bo system ów zapewnia sukces wszelkim stronnictwom opozycyjnym o tyle, że przynajmniej wybór ich najwybitniejszych przedstawicieli nie ulega wątpliwości.

Nie uda się też na przyszłość żadnemu rządowi trwale utrzymać się w większości wobec nagle wzmożonych, pewnych zwycięstwa i dla tego nie miarkujących się co do żądań stronnictw lewicy, które wespół z radykalnymi demokratami uzyskały w Izbie 90 mandatów.

Gabinet Radosławowa zupełnie dorósł zadaniu. Przedewszystkiem z zadowoleniem wskazuje gabinet na to, że nadzieje wrogów Bułgaryi na wybuch zamieszek w kraju zawiodły — że przeciwnie, ludność korzystając ze znacznie rozszerzonych swobód wyborczych, zachowała tym razem przy wyborach większy jeszcze niż zazwyczaj ład i spokój, tak, że uniknięto nawet zwyczajnych w takiej chwili ekscesów. Sukcesy żywiołów radykalnych o tyle są wypadkiem pomyślnym, iż bezwzględną agitacyę przeciwko rządowi i Koronie skierowały na nieszkodliwe tory, dzięki czemu walka żywiołów skrajnych zamiast popychać do czynów gwałtownych utrzyma się na gruncie legalnym. Tym sposobem wzburzenie wykipi, szkód nie zrządzając, a kraj zwolna powróci na tory normalnego rozwoju i ukrzepienia ekonomicznego.

Rząd wielkie nadzieje pokłada w możliwości współdziałania z posłami ludowymi. Ponieważ program pracy stronnictw liberalnych i bez tego przewiduje rozmaite urządzenia, które korzyść i ulgi przyniosą ludności zajmującej się rolnictwem, sądzą więc w kołach rządowych, iż najłatwiej przyjdzie ludowych właśnie posłów nakłonić do udziału w rządach i poparcia gabinetu. Mniemają, że niektórzy członkowie teraźniejszej opozycyi, zwłaszcza z pośród agraryuszy, sami z własnej woli przyłączą się do partyi rządowej. Z drugiej wszakże strony nie ulega wątpliwości, że wśród socyalistów znajdują się także żywioły nieokiełzane, które postarają się o danie w Sobraniu upustu swym dążnościom republikańskim.

KRONIKA.

Lwów, 18 grudnia.

Kalendarz.

Piątek (19 grudnia):

Nemezyusza. — Mścigniewa. — Nykołaja.

Wschód słońca o godzinie 7·19 rano, zachód słońca o godzinie 3·23 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe — 1 stopni Cel.

— **Loterya gospodarska.** Pod protektoratem Pani Namiestnikowej Wandy Korytowskiej odbędzie się na cel dobroczynny, mianowicie na dochód „Domu pracy“ Towarzystwa miłosierdzia pod godłem „Opatrzność“, w sali Tow. gimn. „Sokół“ w niedzielę, 21 b. m., o godz. 3 po południu przedświąteczna loterya gospodarska. Do wygrania będą różne przedmioty, jako to: drób, dziczyzna i inne artykuły gospodarstwa domowego.

— **Z Uniwersytetu.** P. Karol Jenke, rodem z Grabowca (Król. Polsk.), otrzymał w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora wszech nauk lekarskich, a p. Antoni Szajnar, auskultant sądowy w Rzeszowie, rodem z Łańcuta w Galicyi, stopień doktora praw.

— **Z Politechniki.** P. Adam Szlachtowski, rodem z Gromnika, złożył na wydziale budownictwa wodnego tutejszej Politechniki drugi egzamin państwowy.

— **Powszechne Wykłady Uniwersyteckie.** W piątek dnia 18 b. m., doc. Politechn. dr. S. Bryła: „O amerykańskich drapaczach chmur“ (z obraz. świetln.). Zakład fiz. Uniw. ul. Długosza 8. Początek o godzinie 7 wieczorem.

□ **Mianowanie.** Wydział krajowy zamianował ukończonego prawnika dra Aleksandra Matkowskiego prowizorycznym praktykantem konceptowym w Wydziale krajowym.

— **Giełda zbożowa i towarowa.** Onegdaj odbyło się posiedzenie Rady giełdowej lwowskiej Giełdy zbożowej i towarowej, pod przewodnictwem wiceprezydenta dr. Lisowieckiego, a w obecności komisarza rządowego starszego radcy skarbowego p. Jossego.

Po weryfikacyi protokołu z ostatniego posiedzenia, przedłożył sekretarz dr. Paneth sprawozdanie o ruchu na Giełdzie, oraz podał do wiadomości, iż wdrożono postępowanie celem uzyskania urzędowego zatwierdzenia prowizorycznie obowiązujących zwyczajów giełdowych, wreszcie skreślił program pracy biura Giełdy na najbliższą przyszłość. Zgodnie z wnioskiem dr. Panetha zamianowano senzalem dla handlu zbożem, nasionami i spirytusem Bernarda Böhmerwalda, rozpatrzenie zaś innych podań przekazano komisyi personalnej. Tejże komisyi przekazano także do załatwienia podania 16 kandydatów na agentów giełdowych. Podanie senzala handlowego o zwolnienie go od składania egzaminu senzalskiego odrzucono. Następnie Rada giełdowa przystąpiła do obrad nad projektem zwyczajów giełdowych dla handlu zbożem i nasionami. Przed przejściem do dyskusyi szczegółowej, podniósł r. Frenkel, że przedłożony Radzie giełdowej projekt nie zawiera najważniejszego postanowienia dla handlu zbożem, a mianowicie nie ustanawia minimalnego ciężaru jakościowego na ten wypadek, kiedy interes zawarto bez próbki i w umowie nie oznaczono żadnego ciężaru jakościowego. Mowca jest więc zdania, że lukę tę w przedłożonym projekcie należy wypełnić, gdyż inaczej całe przedłożenie nie ma żadnego znaczenia, a sąd rozjemczy Giełdy w razie sporu nie miałby żadnej podstawy do wydania orzeczenia.

Po dyskusyi, w której zabierali głos pp. dr. Kociuba, H. Horowitz, Dąmbski, Thom, dr. Lisowiecki, Mikuszewski i dr. Steczkowski, oraz po wyjaśnieniach komisarza giełdowego Jossego i sekretarza dr. Panetha, że w myśl istniejących przepisów o giełdach zbożowych, zwyczaje giełdowe ustanawiające dla pszenicy lub żyta pewien minimalny ciężar jakości nie mogłyby uzyskać zatwierdzenia rządowego, uchwalono wniosek dr. Steczkowskiego, by odniesiono się do Giełdy wiedeńskiej i praskiej o wyjaśnienie, w jaki sposób rozstrzygają tamtejsze giełdowe sądy rozjemcze te wypadki, w których zboże sprzedano bez próbki i bez oznaczenia jakiegokolwiek ciężaru jakościowego, gdy następnie wyniknie spór o ciężar jakościowy.

Gdy przeciwko innym postanowieniom projektu nie podniesiono żadnych zarzutów, przyjęto projekt *en bloc* i polecono prezydyum, by po nadejściu wyjaśnienia w kwestyi przez r. Frenkla poruszonej, odpowiednio projekt zmieniło, względnie uzupełniło.

— **Ze Związku polskich Towarzystw muzycznych i śpiewackich“.** Pierwsze posiedzenie wydziału Związku odbyło się dnia 7 b. m. przy udziale honorowego prezesa JE. Andrzeja ks. Lubomirskiego, pod przewodnictwem prezesa Związku, p. Dyonizego Totha. W posiedzeniu uczestniczyli *in pleno* zarówno członkowie wydziału miejscowi jak zamiejscowi, którzy w tym celu przybyli z Krakowa, Stanisławowa, Sambora, Przemyśla i Tarnopola. Po omówieniu programu pracy na pierwszy rok administracyjny i rodzielenin funkcyj między członków wydziału miejscowych, rozwinięto szerszą dyskusyę na temat założenia fachowego organu Związku. Pismo to, poza częścią oficyalną byłoby miesięcznikiem, poświęconym muzyce i pieśni chóralnej, którego brak w naszym kraju obecnie tak bardzo daje się odczuwać. W sprawie tej postanowiono odnieść się do Towarzystw związkowych, oraz nawiązać bliższe porozumienie z polskim światem muzycznym. Równie obszerną dyskusyę wywołała sprawa rozpisania konkursu na wielki utwór chóralny, który ma być wykonany podczas Zjazdu w r. 1915 przez Towarzystwa związkowe. Ponieważ w sprawie tej wyłoniło się wiele spornych kwestyj, przeto załatwienie jej powierzono prezydyum Związku, które uprosi muzyków lwowskich o fachową pomoc

przy ustalaniu warunków konkursu. Z porządku dziennego oznaczono pozatem wysokość wkładki rocznej członka wspierającego na 12 kor., uchwalono wnieść do Rady miejskiej, Sejmu krajowego i Ministerstwa oświaty petycye o przyznanie stałej subwencyj, oraz za pośrednictwem Towarzystw zrzeszonych i osób dobrej woli wdrożyć szeroką akcyę w celu pozyskania dla „Związku" wszystkich Towarzystw muzycznych i śpiewackich w kraju.

— **Komitet Reduty Teatralnej** rozpoczął już prace przygotowawcze. Ułożenie programu uskutecznią nasi sympatyczni artyści, jednak do czasu trzymają poszczególne numery jego w tajemnicy. Sala Pałacu Sportowego, dzięki nowemu dzierżawcy, uległa gruntownej rekonstrukcyi. Sprawiono nowy dach, a co do ciepła na sali dają rękojmię sprowadzone najnowsze piece gazowe w ilości 32 sztuk. Z resztą humory rozbawionej publiczności niemało przyczynią się do podniesienia temperatury. — Bufet i cukiernia w zarządzie A. Kilianowicza, właściciela „Świtezianki".

— **Kartki świąteczne,** podług obrazów Kazimierza Sichulskiego wydał Związek okręgowy T. S. L. we Lwowie. Jest to ładna serya, na którą składa się pięć kartek, przedstawiających adoracyę pasterzy.

Estetyczne te kartki i cel, któremu one służą, spotkają się z pewnością z uznaniem i poparciem szerokiej publiczności przy wysyłaniu gratulacyj świątecznych. Do nabycia są wszędzie.

— **Z poczty.** Ministerstwo handlu w Wiedniu wydało nowe tabele do przerachowywania przy wysyłaniu przekazów waluty koronowej na franki, marki i szterlingi. Tabele te sprzedaje pocztowy urząd gazetowy (Postzeitungsamt I) w Wiedniu po cenie 30 hal. Zamówienia można uskuteczniać za pośrednictwem wszystkich urzędów pocztowych.

— **Stacya telefoniczna w Kałuszu.** Dnia 20 b. m. oddana zostanie do publicznego użytku centralna stacya telefoniczna w Kałuszu z całodzienną służbą.

— **Piwo flaszkowe.** Generalny reprezentant browarów Jana bar. Goetza-Okocimskiego w Okocimiu i Pierwszego Pilzneńskiego Browaru akcyjnego w Pilznie „Zdrój Cesarski", radny miasta Lwowa p. Jakób Wixel, urządził w ostatnich czasach znacznym kosztem w swym składzie przy ul. Bogusławskiego iście po europejsku uposażony oddział piwa flaszkowego, zaopatrzony w maszyny, odpowiadające ostatnim wymaganiom techniki i hygieny, dzięki którym piwo ściągane do flaszek, po kilku nawet miesiącach absolutnie nic nie traci na sile, świeżości i smaku.

Dziś w południe w obecności prezydyum miasta Lwowa, grona radców magistratu, prezydyum Izby handlowej i przemysłowej, reprezentantów krajowego przemysłu i handlu, oraz zaproszonych gości odbyło się uroczyste otwarcie nowego zakładu.

Właściciel jego, radny p. Jakób Wixel, zabrawszy pierwszy głos, wskazał na potrzebę podobnego zakładu w naszem mieście, poczem prezydent miasta p. Neumann w serdecznych słowach złożył życzenia twórcy nowoczesnego zakładu.

Następnie uczestnicy uroczystości zwiedzili urządzenia całego zakładu.

Wspomniany zakład składa się przedewszystkiem z płuczkarni, złożonej z trzech komór, w których każda flaszka poddana jest ścisłemu płukaniu wodą ciepłą stopniowo o 40, 30 i 20 stopniach Celsiusza. Z kolei przechodzi każda flaszka przez t. zw. szczotkarkę, gdzie oczyszczona bywa z wszelkich nieczystości za pomocą szczotek tak wewnątrz, jak i zewnątrz, poczem w innej maszynie ponownie jest myta wewnątrz i zewnątrz wodą zimną.

Po stwierdzeniu zupełnej czystości, dostaje się flaszka dopiero do aparatu, napełniającego ją piwem. Aparat ten potrafi w jednej godzinie napełnić 2000 flaszek. Po napełnieniu osobne aparaty dokonywują korkowania, etykietowania i kapslowania flaszek.

W osobnym oddziale znajduje się aparat do pasteryzowania piwa, dzięki któremu zabija się bakcyle drożdżowe tak, że piwo nawet po upływie kilku lat nic nie traci na swym smaku. Resztę ubikacyj zajmują dwie chłodzarnie, kotłownia i magazyny.

Wszędzie panuje wzorowa czystość.

Po zwiedzeniu całego zakładu odbyło się w mieszkaniu prywatnem p. Wixla śniadanie, podczas którego liczni mowcy wznosili toasty na pomyślność i rozwój nowej gałęzi przemysłu.

△ **Z sali sądowej.** Dziś przed trybunałem sądu przysięgłych rozpoczęła się rozprawa karna o zamordowanie Szymona Laufera w Krystynopolu i zrabowanie mu gotówki około 120 kor.

Śledztwo wykryło, że zbrodni dokonali młodzi fornale Wasyl Stasiuk, Mikołaj Kuty i 41-letni Michał Humeniuk, a udzielił im pomocy Józef Bohun, polowy, znany we wsi awanturnik. Pierwszych trzech oskarża Prokuratorya Państwa o zbrodnię rozbójniczego morderstwa, ostatniego o współuczestnictwo w tej zbrodni. Bronią: dr. Rozmarin, dr. Bombach i dr. Grek. Rozprawę prowadzi radca Lewicki, oskarża prokurator dr. Vogel. Wyrok zapadnie prawdopodobnie jutro.

△ **Znaleziono:** w wozie miejskiej kolei elektrycznej nr. 107 czarny pulares, zawierający 6 kor. 62 hal. i rozmaite zapiski.

△ **Niebezpiecznego rzezimieszka** 22 letniego Mojżesza Grünera recte Lewitesa, poszukiwanego od dłuższego czasu za liczne kradzieże, schwytała wczoraj policya lwowska. Przy aresztowanym znaleziono nabity rewolwer sześciostrzałowy i ośm ładunków zapasowych, scyzoryk ze sztyletem, oraz 99 kor. i 6 hal. gotówką.

△ **Małoletni zbieg.** Z tutejszego głównego dworca kolejowego zbiegł wczoraj swemu ojcu Mieczysław Feliks Macioch, b. uczeń III. klasy gimnazyalnej.

△ **Kronika policyjna.** Do mieszkania p. J. Tuchwalda przy ul. Nenckiego l. 6 włamał się wczoraj jakiś złodziej i skradł cztery ubrania męskie, palto zimowe, złoty pierścień, czarną suknię damską i lornetkę.

Z mieszkania p. Ignacego Weissa przy ul. Teatyńskiej l. 31 skradziono złoty pierścień z brylantem.

— **Zmarli:** we Lwowie, Emilia z Lautererów Petri, wdowa po inżynierze kolei państwowych, w 68 r. życia; Michał Płoński, kupiec, w 47 r. życia; Józef Delebiński, piekarz, w 62 r. życia;

w Jaśle, Stanisław Edward Zaykowski, inżynier i właściciel dóbr Czermna.

— **Wskutek biernego oporu zecerów** dzienniki w Pradze od dwóch dni pojawiają się w zmniejszonych rozmiarach. Czeskie dzienniki wydają jeden wspólny dziennik.

Wszystkie dzienniki w Opawie z powodu strajku zecerów zastanowiły wydawnictwa.

— **Śmiertelny wypadek.** Z Suchej Średniej, na Śląsku cieszyńskim, donoszą: Dnia 14 b. m. zginęła tam straszną śmiercią żona chałupnika Karola Pawlasa. Udała się do wiatraku, stojącego tuż koło domu. Przez nieostrożność suknie jej dostały się do trybów maszyny, które nieszczęśliwą kobietę wciągnęły i formalnie rozmiażdżyły.

— **Hojna ofiara na cele społeczne w Królestwie.** Z okazyi uroczystości otwarcia gmachu „Izb rzemieślniczych św. Antoniego" w Warszawie Michałowa hr. Stadnicka złożyła w dniu inauguracyi gmachu 50.000 r. b. na rzecz tej instytucyi. Niezależnie od tego hojnego daru hr. Stadnicka ofiarowała jeszcze „Izbom": na kupno placu 10.000 rb. i na budowę domu 31.000 rb. Łącznie więc hojna ofiara zacnej i szlachetnej filantropki wynosi 93.000 rb.

— **Sprawa Bohdana hr. Ronikiera.** Dalsze zeznania żony podsądnego wypełniły całe jedno posiedzenie trybunału. Biedna kobieta usiłowała wywołać dla męża przychylniejszy nastrój, nie oszczędzała więc w niczem pamięci swego ojca i zamordowanego brata. Czy celu zamierzonego dopięła? trudno przesądzać na podstawie sprawozdań miejscowej prasy, to tylko nie ulega wątpliwości, a do pewnego stopnia jest znamienne, że oskarżyciel, obrona i zastępcy powództwa cywilnego zrzekli się pytań przy drzwiach zamkniętych, choć świadek był gotów dawać na nie szczegółowe odpowiedzi.

Na wczorajszej rozprawie — jak telegrafują nam z Warszawy — podsądny opisał swe życie i usiłował dowieść, że w całej jego przeszłości nie było ani jednego faktu, któryby kompromitował jego dobrą sławę, Opowiedział dzieje swego małżeństwa. Przedstawił teścia jako despotę. Po szeregu zatargów nastąpiło zupełnie zerwanie. Bronisław Chrzanowski, zdaniem podsądnego, czekał tylko chwili sposobnej, aby na nim wywrzeć zemstę. Wkońcu hr. Ronikier prosił, aby dołączono do protokołu powieść jego, pisaną jeszcze przed morderstwem.

Notatki literacko-artystyczne.

Z muzyki. (I. koncert Filharmoników czeskich). Wczoraj poznaliśmy orkiestrę Filharmonii czeskiej w Pradze. Zanim obszerniej napiszemy o niej po drugim koncercie, zaznaczymy tylko ładny jej sukces, który osiągnęła zwłaszcza utworami czeskimi, jak Suka „Scherzem fantastycznem" i Smetany „Šarka". Solidna gra jej znalazła uznanie i poklask. Przy jej akompaniamencie usłyszymy w piątek Pawła Kochańskiego, młodego skrzypka polskiego, którego prasa zagraniczna oceniła bardzo pochlebnie, a który grą swą kilkakrotnie zachwycał Warszawę. Kochański gra koncert Brahmsa, którego ma być niezrównanym interpretatorem. Fenomenalny technik, jest także bardzo dobrym muzykiem. „Paul Kochański joint la virtuosité de Paganini au style d'Ysaye et au sentiment de Sarasate" — pisało o nim *Echo de Paris* po koncercie paryskim. Nie trzeba chyba więcej.

Program Filharmoników czeskich obejmuje nadto przepiękną symfonię Dvořaka (z Nowego świata), Novaka poemat symfoniczny „W Tatrach", Wagnera „Jazda Walkiryj" i „Szmery leśne" (Waldweben).

Dziś gra wiedeńska orkiestra „Konzertvereinu" pod Weingartnerem w sali Filharmonii.

E. Walter.

Alfred Zoffal. Cztery pieśni. (Kraków. A. Piwarski i Spka). P. Alfred Zoffal, młody pianista, uczeń prof. Kurza wydał niedawno cztery pieśni na głos z towarzyszeniem fortepianu, poświęcając je znanej śpiewaczce naszej, pni Stanisławie Korwin-Szymanowskiej. Jedną z nich śpiewała ona przed kilku tygodniami, a mianowicie pieśń trzecią z rzędu: „Z ogrodów płyną wonie róż" do słów Z. Dębickiego. Podobała mi się ta pieśń wówczas i napisałem o niej, że ujęła mnie swą gładką fakturą, lekko płynącą, choć niezbyt oryginalną melodyką i dobrym akompaniamentem. Trzy inne pieśni podobały mi się mniej. Pierwsza, do słów Dębickiego „Uśmiechnij się królewno!" razi banalnością melodyi i rozerwaniem tekstu, zupełnie niepotrzebnem. Druga („Długi wieczór" — słowa także Dębickiego) ma część pierwszą daleko lepszą niż drugą; zaczyna się nastrojem, a przechodzi w miejscu, gdzie tekst wymaga właśnie nastroju, w dość pospolitego walczyka. W ostatniej („Przedwiośnie" Bronisławy Ostrowskiej) panuje zupełna niezgoda między treścią tekstu a muzyką. Temat główny nadawałby się raczej na polkę i ze Zwiastowaniem nie może mieć nic wspólnego. Reasumując to wszystko widzę w p. Zoffalu dość znaczny talent, ale do muzyki lżejszej i dlatego można być bardzo ciekawym jego operetki do tekstu H. Zbierzchowskiego p. t. „Figle Amora", którą autor złożył już dyrekcyi teatru. To, co mi kompozytor z niej przygrywał, ma wszelkie szanse podobania się i pozyskania popularności.

E. Walter.

„Ruch filozoficzny" za miesiąc grudzień wyszedł już z druku i przynosi w artykule wstępnym rzecz dr. Wł. Tatarkiewicza o szkole Fenomenologów. Fenomenologia zajmuje się tylko tem, co dane i oczywiste, oddziela je od tego, co jest skonstruowane, od teoryi. Poznanie fenomenologiczne jest intuicyjne, fenomenologia ujmuje intuicyjnie różnorodne przedmioty, stwierdza ich swoiste cechy, rozróżnia to, co w intuicyi jest różne i łączy to, co w intuicyi jest takie same.

W dziale „Sprawozdań" są oceny pióra dr. M. Zielińskiego (Radeckiego Psychologia wzruszeń i uczuć), J. Kallenbacha, dr. M. Ostrowskiego, T. Kotarbińskiego, ks. T. Olejniczaka. Następuje przegląd rozpraw filozoficznych, zawartych w fachowych czasopismach angielskich, amerykańskich, niemieckich i czeskich, dalej szczegółowa bibliografia filozoficzna, a wreszcie dłuższe i krótsze notatki z dziedziny życia filozoficznego w Polsce i zagranicą: wiadomości wydawnicze, wykłady, odczyty, referaty, organizacye, zjazdy, wiadomości osobiste, nekrologia (gdzie uwagę zwraca dłuższy nekrolog Ad. Mahrburga) i odpowiedzi Redakcyi. Do zeszytu tego, który zamyka rocznik III. „Ruchu Filozoficznego" dodano nadto dokładny spis rzeczy całego tomu i kartę tytułową. Warto nadmienić, że rocznik ten daje 128 dwuszpaltowych stronic więcej, aniżeli wydawca dać jest obowiązany.

Pojedyncze zeszyty nabywać można (po 1 koronie) w księgarni Gubrynowicza i Syna we Lwowie.

„Kalendarz Kółek rolniczych" zdobył już sobie w szerokich kołach ludzi pracujących na roli i będących z nimi w bliższych stosunkach, powszechne uznanie, jako doskonały informator, przedewszystkiem w sprawach tyczących się ich zawodu, a dalej w sprawach ogólnych, każdemu członkowi naszego społeczeństwa niezbędnych. Dział literacki ułożony umiejętnie, stanowić będzie sympatyczną lekturę na długie zimowe wieczory. „Kalendarz Kółek rolniczych" zjawia się po raz dziesiąty i tworzy spory tom, bogato ilustrowany, w cenie 80 hal. za broszurowany egzemplarz. Gość to mile widziany pod wiejską strzechą, dokąd niesie wiele pożytecznych fachowych, przystępnie podanych wiadomości.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

We czwartek, 18 grudnia, „Cyganerya", opera Pucciniego. Gościnny występ Ireny Bobuss-Hellerowej. — W piątek, 19 grudnia, wyjątkowo o godzinie 4 po południu, po raz pierwszy (wznowienie) „Matka rodu", tragedya Fr. Grillparzera. — W piątek, 19 grudnia, o godzinie 8·15 wieczorem, „Koncert Filharmonii czeskiej". — W sobotę, 20 grudnia, o godzinie 3 po południu, „Eros i Psyche", J. Żuławskiego. — W sobotę, 20 grudnia, o godzinie pół do 8 wieczorem, „Żydówka", opera Halevyego. Gościnny występ Janiny Korolewicz-Waydowej. Partyę Eleazara odśpiewa Ignacy Mann. — W niedzielę, 21 grudnia, o godzinie pół do 4 po południu, „Złoty wiek rycerstwa", K. Marlowea. — W niedzielę, 21 grudnia, o godzinie pół do 8 wieczorem, „Wesoły małżonek", operetka w 3 aktach Ed. Eyslera. — W poniedziałek, 22 grudnia, po raz I-szy (nowość) „Przepiękne Sabinki", trzy akty satyry komicznej Leonida Andrejewa. Rozpocznie „Divertissement baletowe". Abonament nr. 18.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W piątek, 19-go grudnia, „Don Juan", dramat T Rittnera. — W sobotę, 20 grudnia, po raz pierwszy „Stracone zachody miłości", komedya W. Szekspira. — W niedzielę, 21 grudnia, po południu, „Wycieczka do raju", komedya Jerzego Berra. — W niedzielę, 21 grudnia, wieczorem, „Stracone zachody miłości", komedya W. Szekspira.

Z WARSZAWY.

W grudniu.

(Miesiąc radości. — Wydawnictwa gwiazdkowe: Gebethnera i Wolffa, J. Mortkowicza, M. Arcta).

(Ciąg dalszy).

Przechodzę z kolei do wydawnictw p. Jakóba Mortkowicza.

Obecnie leży przedemną sześć książek; plon liczebnie skromny, ale jakościowo za tuziny starczący. I nie mogę tu stosować szablonowej klasyfikacyi: to dla młodszych, tamto dla starszych; to dla chłopców, owo dla dziewczynek; wyłączę chyba tylko parę, jak: „Człowiek na ziemiach naszych", jak „Przygody Sindbada Żeglarza"; jak nawet „Chłopcy z placu Broni" jako zbyt poważne dla młodych dzieci; natomiast powiem, że wszystkie bez wyjątku mogą być czytane z największą przyjemnością nie tylko przez młodzież, ale i przez jej rodziców. — Niewątpliwą też jest prawdą, że książka dla dziecka wtedy jest dobrą, kiedy w niej i dorosły człowiek znajdzie źródło umysłowej rozkoszy.

Dziecko posiada o wiele więcej drzemiącego na dnie jego duszyczki krytycyzmu, niż się to niegdyś zdawało (a poniekąd i dotychczas się zdaje), którego to punktu widzenia wynikiem były (a i są jeszcze, o! są!) książki tandetne treścią, drukowane na lichym papierze, „zdobione" ilustracyami, wołającemi o pomstę do nieba, „bo dziecko się i tak nie pozna, a podrze i poplami", więc byle było jaskrawe i tanie.

Tymczasem dziecko doskonale się poznaje. Z zaświatów przynosi ono ze sobą cudowny dar wrażliwości, który jest artyzmem czucia; a w poszczególnych wypadkach przy współudziale talentu staje się artyzmem twórczym. Wszystko, co brzydkie, trywialne, co fałszuje i wykoszlawia prawdę i piękno, razi boleśnie tę ludzką mimozę; natomiast pociąga ją i zachwyca piękno i dobro, bo to jest z Ormuzdowej fletni płynąca melodya, która jej przypomina poznane niedawno krainy ideału.

Pierwszy natchnionem okiem przeniknął tę tajemnicę niezrównany Andersen i posiadł sesamową władzę otwierania dziecięcych dusz złotym kluczem swego geniuszu. Więc raduje mi się serce, że cudne „Baśnie" poety doczekały się wreszcie u nas, godnego siebie wydania w opracowaniu Aleksandra Szczęsnego, ze wspaniałemi ilustracyami Dulaca. Że autor „Kolorowego okienka", ślicznej książki, o której ubiegłego roku pisałem, wskazując na jego duchowe powinowactwo z Andersenem, godnie wywiąże się ze swego zadania, to zdawało się wskazanem. Poeta, o wyobraźni szybującej tymi samymi szlakami, co fantazya nieśmiertelnego Duńczyka, mógł z jego arcydzieł wydobyć w ojczystym języku piękności niedostatecznie przez dawniejszych tłumaczów wyczute... Mógł, ale... ale będę szczerym, nie wydobył ich w takim stopniu, w jakim spodziewać się było można. To jest... przekład; ale to nie jest odtworzenie.

Za to ilustracye! te ilustracye Dulaca. Jeżeli powiem, że są one jakby przetransponowanym na język barw i linij tekstem; że oczy spocząwszy na nich znajdują jakby zaspokojenie tych tęsknot wzrokowych, jakie czytanie zrodzić mogło, to jakiejże to jeszcze wyższej szukać pochwały.

Ten tom *in quarto*, dyskretnie, a wytwornie w szafirową lnianą tkaninę oprawny, zawiera tylko pewną część najcelniejszych „Baśni". Trzeba mieć nadzieję, że rok następny przyniesie nową seryę, w której pragnąłbym znaleźć cudną bajkę o starym poecie, co nagiego, zziębniętego chłopczyka wziął do swej izdebki, ogrzał, nakarmił, a chłopczyk niecnota — na imię mu było Kupido — tak mu się odwdzięczył, że mu biedne, stare serce strzałą przeszył.

Obok „Baśni" śmiało zająć miejsce może pokrewna im duchem i szatą zewnętrzną prześliczna książka J. M. Barriego „Przygoda Piotrusia Pana", która imię autora rozsławiła w Anglii i po całym świecie rozniosła. Trudno wyobrazić sobie coś subtelniejszego i jakby na wskroś rożowością i złotem jutrzenki prześwietlonego nad tę ma-

luchną postać kilkudniowego chłopczyka, który ma wciąż tydzień wieku, choć o nim już babcie i mamy słyszały. Piotrusiowi przyszła chętka uciec z domu i posunąć do Lesnego Parku, a mógł to uczynić, bo jego plecki nie zatraciły jeszcze boskiej umiejętności latania. Ten Park zaś, to był w dzień taki sobie zwyczajny, duży ogród, jaki posiada każde wielkie miasto (nawet Warszawa), ale „po dzwonku", gdy go zamknięto dla ludzi, stawał się czarodziejską krainą zamieszkałą przez elfy.

Jak się tam działo Piotrusiowi, jak go uczył praktyczności mądry kruk Salomo, który przezornie ciułał sobie w pończosze zapasy na starość, jak elfy zrobiły Piotrusia swoim grajkiem, jak on zatęsknił wreszcie do domu i mamy, ale już wrócić nie mógł, o tem opowiada autor z czysto angielskim, spokojnym, z lekka ironizującym humorem, z uśmiechniętą po dziecięcemu prostotą, ze wzruszającą poezyą artystycznej prawdy. Bo świat fantazyi Barrie'go, ma w sobie coś realnego, w jakiś nieujęty sposób zespolonego z życiem codziennem. Zdawałoby się, że tylko dobrze oczy otworzyć, a zobaczy się go; tylko jeden krok naprzód, a sami się w nim znajdziemy.

I zachwycające ilustracye Artura Rackhama tchną tą samą rozbłękitnioną w snach marzycielskich rzeczywistością. Dzieci, które je oglądać będą, poznają w tych nadzwyczaj delikatnie stylizowanych motywach parkowych, te same trzewa, kwiaty, ptaki, jakie widują w ogrodach miast rodzinnych, a przecież całe królestwo nieodgadywanego nawet dotąd piękna otworzy się przed niemi i powie im, że każde źdźbełko trawy kryje w sobie cud widzialny dla tych, co je dość silnie ukochać potrafią.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Lascaro.

OSTATNIA POCZTA.

= Najj. Pan przyjął wczoraj przed południem P. Ministra wojny na osobnem posłuchaniu.

= Najdost. Arcyks. Franciszek Ferdynand otrzymał z okazyi przypadającej na dziś 50-letniej rocznicy urodzin liczne telegraficzne i telefoniczne gratulacye, m. i. od członków Naj. Rodziny Cesarskiej i od obcych książąt panujących. Z tego też powodu wpisały się wczoraj liczne osobistości na arkusz wyłożony w Belwederze.

= Z Zagrzebia donoszą: Wczoraj odbyły się cztery wybory ściślejsze. Wybrano dwu kandydatów koalicyi (przeciw jednemu kandydatowi opozycyi, a jednemu z partyi chłopskiej), oraz dwu kandydatów stronnictwa Starcewicza (przeciw kandydatom koalicyi). Ogółem większość posiada 62 głosów, a opozycya prawno-państwowa 23 głosy. Stanowisko partyi chłopskiej jeszcze jest niepewne, w każdym razie jednak będzie ono przychylne ugodzie.

= Petersburskie dzienniki donoszą, że dalszych 5 członków lewego skrzydła październikowców wystąpiło ze stronnictwa.

= Biuro prasowe serbskie ogłasza komunikat, występujący przeciwko twierdzeniu, jakoby rząd serbski naruszył *convention à quatre*. Rada ministrów stwierdziła, że pewne opóźnienie w odnowieniu ruchu zostało spowodowane trudnościami po wydarzeniach wojennych i zarządzeniami sanitarnemi z powodu cholery. Wydano wszystkie zarządzenia, by z 25-ym grudnia regularny ruch międzynarodowy został podjęty z relacyą do Salonik, zgodnie z *convention à quatre*.

= Biuro Reutera ogłasza notę okólną rządu angielskiego w sprawie wysp i Albanii. Sir Grey nie miał zamiaru poruszać nowych kwestyj, lecz tylko chciał poczynić mocarstwom konkretne propozycye co do bezpośredniego załatwienia nierozstrzygniętych jeszcze szczegółów. Nota dotyczy: 1. Epiru i terminu, w ciągu którego Grecy mają opuścić granice Albanii; 2. wysp Egejskich zajętych przez Grecyę i 3. wysp Egejskich zajętych przez Włochy. Co do wysp okupowanych przez Grecyę nota wskazuje, że za ustępstwa poczynione przez nią w Epirze otrzymać powinna wynagrodzenie w wyspach i to we wszystkich przez nią obsadzonych, z wyjątkiem Imbros i Tenedos. Co do wysp zajętych przez Włochy, to otrzymać one mają pewien samorząd pod protektoratem sułtana. Wyznaczenie linii granicznej grecko-albańskiej pozostawione ma być komisyi międzynarodowej. Opróżnienie Epiru przewidziane swego czasu na 31 grudnia b. r. nastąpi w połowie stycznia, ponieważ prace komisyi w tym terminie nie zostały jeszcze ukończone.

= Agencya Havasa donosi, że rząd francuski w odpowiedzi na zapytanie ambasadora angielskiego Berty odrzekł, że przyłącza się do propozycyi angielskiej w sprawie Epiru i wysp Egejskich. Ambasador francuski w Berlinie otrzymał polecenie zawiadomienia o tej decyzyi rządu niemieckiego. Przypuszczają, że rossyjski ambasador otrzyma analogiczne instrukcye.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Delegacye.

Wiedeń, 18 grudnia. Delegacya węgierska przyjęła budżet Ministerstwa spraw zagranicznych.

Podczas obwieszczenia uchwały Prezydent oświadczył, że Delegacya wyraża P. Ministrowi spraw zagranicznych zaufanie i uznanie.

W ciągu rozprawy szczegółowej hr. Apponyi oświadczył, że opozycya wstrzyma się od głosowania. Jeżeliby wzięła udział w głosowaniu toby głosowała przeciw funduszowi dyspozycyjnemu, ale tylko z nieufności do rządu węgierskiego, albowiem do osoby hr. Berchtolda ma zupełne zaufanie i podziw.

Delegacya załatwiła następnie budżet bośniacki i wspólnego Ministerstwa skarbu i na tem ukończyła swe obrady merytoryczne.

Rada państwa.

Wiedeń, 18 grudnia. Prezydent otworzył dzisiejsze posiedzenie Izby posłów o godzinie 11 przed południem i oświadczył: Wysoka Izbo! Jego Ces. i król. Wysokość Najdostojniejszy Arcyksiążę Franciszek Ferdynand kończy z dniem dzisiejszym 50 rok życia. Do objawów czci i sympatyi, jakie przy tej sposobności zwracają się w obfitej mierze ku Najd. Następcy Tronu, przyłącza się z serca także Izba posłów Rady państwa. Jestem pewny zgody Panów, jeżeli proszę o upoważnienie mnie do przesłania Jego Ces. i król. Wysokości w drodze właściwej najgorętszych życzeń Izby.

Pismo Ministerstwa spraw zagranicznych oznajmia podziękowanie rządu holenderskiego za wyrazy współczucia Izby posłów z powodu katastrofy okrętu „Volturno".

P. Kierownik Ministerstwa skarbu przedłożył projekt ustawy o zmianie podatku domowego.

P. Breiter zabrawszy głos, zauważył, że rewelacye poczynione przez P. Ministra Długosza na zgromadzeniu w Rzeszowie zawierają niesłychane oskarżenie Rządu, co wywołało wielką sensacyę nietylko w Galicyi, lecz w całej Austryi. Pod wrażeniem tej — jak ją mowca nazwał — panamy austryackiej posłowie nie mogą spokojnie obradować nad sprawami porządku dziennego. Aby dać P. Prezydentowi Ministrów sposobność udzielenia rzeczowych wyjaśnień w tej sprawie, mowca wnosi, by przerwano na godzinę posiedzenie.

Wniosek ten odrzucono. (Protesty na ławach Rusinów i polskich socyalistów. Wrzawa).

Izba przystąpiła do porządku dziennego.

Z porządku dziennego przyjęto w trzeciem czytaniu nowelę do ustawy o podatku osobisto-dochodowym z kilkoma poprawkami błędów drukarskich, poczynionemi przez sprawozdawcę p. Lichta.

Następnie przerwano posiedzenie do zapisywania się mowców do obrad nad ustawą o przekazywaniach.

Po przerwie przemawiał pierwszy referent p. Steinwender, który żądał przyjęcia ustawy, a odrzucenia wszystkich wniosków mniejszości.

Sprawozdawca mniejszości p. Diamand oświadczył, że ustawa o przekazywaniach umożliwi krajom dalszy ciąg lekkomyślnej gospodarki. Od dwu lat Galicya jest świadkiem tego, że P. Prezydent Ministrów z największymi reakcyonistami z pośród wszystkich reakcyonistów udaremnia reformę wyborczą. Nie przyjęto propozycyi socyalistów, aby 12 mandatów kuryi ogólnej połączono z mandatami miejskimi i zaprowadzono w miastach ogólne głosowanie. Premier Beck swego czasu proponował dla tych, którzy dotychczas nie mają prawa wyborczego, 43 mandatów. W obecnem przedłożeniu rządowem mowa jest tylko o 12 mandatach. Jeżeli ludność spokojnie to przyjmuje, to dzieje się to tylko dlatego, że udało się podać Sejmy w pogardę wszystkich uczciwie myślących ludzi w Austryi.

Polskie Stronnictwo ludowe na dzisiejszem przedpołudniowem posiedzeniu przyjęło następujące rezolucye:

1. Klub parlamentarny Polskiego Stronnictwa ludowego nie uznaje uchwały Rady naczelnej, wykluczającej P. Ministra Długosza ze stronnictwa i uznaje go nadal za członka klubu, a zarazem wyraża mu podziękowanie za to, że w swem przemówieniu na zebraniu w Rzeszowie dnia 13 b. m. zdemaskował przeciwne najkardynalniejszym zasadom etyki i szkodliwe sprawie ludowej postępowanie posła Stapińskiego.

2. Zważywszy, że na zebraniu w Rzeszowie dnia 13 b. m. stwierdzono ponad wszelką wątpliwość, że p. Stapiński czerpał dla siebie fundusze z rozmaitych brudnych źródeł, a w szczególności, że pobierał pieniądze za interweniowanie u Rządu w sprawach prywatnych, że pobierał pieniądze od Rządu i od przeciwników politycznych, tudzież, że w tym czasie bez woli i wiadomości klubu przyjął i podpisał za pieniądze zobowiązanie popierania polityki Rządu i prawicy narodowej, oraz zgodził się na uszczuplenie praw ludu w reformie wyborczej z ogromną szkodą dla ludu, do czego poseł Stapiński w przeważnej części się przyznał; zważywszy dalej, że p. Stapiński wbrew przyrzeczeniu danemu przy złożeniu prezesury klubu, swem samolubnem postępowaniem rozbił jedność stronnictwa ludowego, klub parlamentarny Polskiej Partyi ludowej uznaje, że p. Stapiński tem postępowaniem dopuścił się czynów w najwyższym stopniu go hańbiących, a nadto dopuścił się zdrady interesów ludowych i jedności ludowej i dlatego wyklucza go ze swego grona.

Wiedeń, 18 grudnia. P. Minister Długosz oświadczył wobec jednego z redaktorów *Poln. Korr.* co następuje:

Muszę przedewszystkiem podnieść, że p. Stapińskiego uważałem przez wiele lat za człowieka poświęcającego szczerze i z zaparciem się swe usługi dobru włościaństwa polskiego. To przekonanie spowodowało mnie do wstąpienia do Polskiego Stronnictwa Ludowego, aby wraz ze Stapińskim służyć tym samym ideom i celom politycznym, w tem też przekonaniu poniosłem wielkie ofiary materyalne, będąc zdania, że p. Stapiński otrzymane odemnie sumy używa wyłącznie na cele stronnictwa. Jednak p. Stapiński gorzko zawiódł moją dobrą wiarę. Moja gotowość do ofiar stała się niestety dla p. Stapińskiego tylko zachętą do występowania wobec mnie przy każdej sposobności z nowemi żądaniami. Wreszcie p. Stapiński, a nastąpiło to przed niedawnym czasem, zrzucił maskę i odkrył prawdziwe motywy swego postępowania. Kiedy przedstawiłem p. Stapińskiemu, że niepotrzebnie wyrzucił tyle pieniędzy na założoną w Krakowie *Gazetę Powszechną*, otrzymałem następującą odpowiedź: „Nie żałuję tych pieniędzy; gdybym nie był założył *Gazety Powszechnej*, nie otrzymałbym był od ówczesnego P. Ministra skarbu Bilińskiego 2 milionów na ratowanie Banku parcelacyjnego, ani też późniejszej koncesyi na „Bank Ludowy", którą sprzedałem za 200.000 kor." To mi otwarło oczy. Zacząłem dokładnie śledzić p. Stapińskiego, by się przekonać, czy używa wyłącznie na cele partyjne wielkich pieniędzy, płynących na jego ręce. Zadałem sobie trudu, by zbadać, czy Stapiński oprócz pieniędzy odemnie otrzymywanych, rozporządza także innemi źródłami dochodów. Wyniki, do których doszedłem, spowodowały mnie do nakłaniania p. Stapińskiego, by w interesie Polskiego Stronnictwa Ludowego, powagi Koła polskiego i czystości życia publicznego zrezygnował z roli przywódcy. Chciałem to przeprowadzić, oszczędzając osobę p. Stapińskiego i bez krzyku. Starałem się wytłumaczyć p. Stapińskiemu, że byłoby rzeczą honoru i taktu politycznego, by sam zażądał wyboru komisyi śledczej, która zbadałaby wszystkie podniesione przeciw niemu zarzuty i dała mu pewnego rodzaju zadośćuczynienie. Wezwałem go też, by do czasu wydania wyroku złożył godność wiceprezesa Koła i przewodniczącego frakcyi ludowej.

Do tej prośby mej przyłączyli się też najlepsi przyjaciele p. Stapińskiego pp. Bojko i Średniawski. P. Stapiński nie zastosował się do moich rad, lecz przeciwnie — gdy władze administracyjne ujrzały się zniewolone poddać ściślejszej kontroli działalność „Canadian Pacific", czem zostały pokrzywdzone jego interesy, starał się sprawić Rządowi wszelkiego rodzaju trudności i to w ten sposób, że na posiedzeniu posłów ludowych w Krakowie wystąpił bez żadnego powodu za tem, by stronnictwo przeszło do opozycyi wobec Rządu centralnego i P. Namiestnika. Udało mi się pokrzyżować te plany i zmusić go, by pojechał do Lwowa i dał P. Namiestnikowi wyjaśnienia z powodu rozpoczętej przeciw niemu kampanii. To jednak nie pomogło i p. Stapiński dalej prowadził działalność przeciw Rządowi, chciał nawet skłonić frakcyę ludową do wystąpienia z Koła polskiego, co ze względu na zbliżające się wybory do Delegacyi, mogło Kołu sprawić poważne trudności polityczne. Także i ten plan się nie udał. Partya na znak nieufności nie wybrała go do Delegacyi, o co usilnie zabiegał; dopiero wtedy zrezygnował z godności w Kole, ale wnet rezygnacyę cofnął. Ponowił ją pisemnie zmuszony do tego kompromitującymi go faktami i rezygnacya została przyjęta. Wydawało się już, że p. Stapiński pogodzi się z nieuniknionymi faktami, gdy za pośrednictwem p. Bojki zaofiarował mi sprzedaż *Przyjaciela* i udziałów w dzienniku. Na prośbę jego kolegów partyjnych, dla uniknięcia zaostrzenia się zaprosiłem dyr. Zgórskiego, by podał mu do wiadomości, że jestem gotów przyjąć jego propozycyę, jeśli mnie zapewni, że nie założy żadnego nowego przedsiębiorstwa dziennikarskiego i nie będzie występował agresywnie. Jednakowoż p. Stapiński, zdaje się pod wpływem otrzymanej w międzyczasie rady ze strony trzeciej, wahał się przyjąć moje warunki i rozpoczął natychmiast kampanię przeciwko mnie i posłom z PSL., którzy potępiali jego działalność. Wówczas ustały wszelkie względy. Opublikowaliśmy znany list otwarty do wyborców wraz z kompromitującemi rewelacyami, a ja na Radzie Naczelnej potwierdziłem dotyczące go fakty, ponieważ byłem zdecydowany uwolnić Państwo, kraj, parlament i Koło polskie od zatruwającej życie publiczne działalności p. Stapińskiego, spodziewam się też, że wszyscy uczciwi ludzie znajdą się po mojej stronie.

Kraków, 18 grudnia. Dziś o godzinie 10 rano odbyło się otwarcie nowego Instytutu stomatologicznego Wydziału lekarskiego tutejszej Wszechnicy w obecności delegata Federowicza.

Kraków, 18 grudnia. Dziś rano komisya ministeryalna objeżdżała nowe linie tramwajowe w sprawie zezwolenia na ich otwarcie.

Kraków, 18 grudnia. W tutejszych kołach drukarskich przypuszczają, że w niedzielę rano zecerzy zaprzestaną pracy. Wydawcy dzienników robią przygotowania do wydawania wspólnego pisma.

Kraków, 18 grudnia. Dziś rano umarł profesor ekonomii politycznej na Uniwersytecie Jagiellońskim, Aleksander Włodzimierz Czerkawski.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 18 grudnia. Stan powietrza na 19 grudnia: Galicya Zachodnia: Zmiennie, pochmurno, czasem małe opady, ciepłota spada, północny mierny wiatr.

Galicya Wschodnia: Zmiennie, później zachmurzenie zmniejsza się, ciepłota spada, północno-wschodni mierny wiatr.

Wiedeń, 18 grudnia. Najj. Pan nadał komendantowi XIII. korpusu w Zagrzebiu, Rhenerowi, godność tajnego radcy.

Wilno, 18 grudnia. (Tel. pryw.) W ubiegłą niedzielę redaktor *Kuryera litewskiego* Józef Hłasko obchodził jubileusz 25-lecia pracy publicystycznej i działalności publicznej.

Kijów, 18 grudnia. (Tel. pryw.) W Żytomierzu wybrano do Rady miejskiej 26 Polaków.

Smoleńsk, 18 grudnia. (Pet. Agencya) Zmarł tu wczoraj prałat rzym. kat. kapituły ks. Denisewicz.

Petersburg, 18 grudnia. (Pet. Ag.). W Dumie przedstawiciel rządu złożył oświadczenie w sprawie interpelacyi co do katastrof kolejowych. Zaprzeczył stanowczo, jakoby ministerstwo oddalało urzędników Polaków z kolei Warszawsko-Wiedeńskiej i przyjmowało ludzi niedoświadczonych. Ani jednego Polaka nie oddalono z powodu jego narodowości. Wszyscy urzędnicy Polacy, którzy sumiennie spełniają obowiązki i są wiernymi poddanymi, mogą bez troski o swój los spoglądać w przyszłość. Tylko przewinienia służbowe pociągnęły za sobą oddalanie. Przedstawiciel rządu oświadczył, że jest rzeczą stwierdzoną dokumentami, że wypadki kolejowe były spowodowane właśnie przez polski personal służbowy.

Petersburg, 18 grudnia. (Tel. pryw.) Komisya parlamentarna Koła polskiego wysłała do *Rieczi* list, w którym oświadcza, że Koło nie prowadziło rokowań ze Stołypinem w sprawie samorządu w Królestwie Polskiem i nigdy nie zgodziło się na złączenie projektu wyodrębnienia Chełmszczyzny z projektem samorządu lub uzależnienie jednego od drugiego.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 18 grudnia 1913. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 631·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 838·—, Akcye Anglobanku 337.75, Akcye Unionbanku 601·—, Akcye Länderbanku 529·—, Akcye Bankvereinu 518·50, Akcye Bodencredit 1183·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 628·—, Akcye kolei państwowych 706·50, Akcye kolei Południowej 105·—, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 4910·—, Akcye kolei czerniowieckiej 508·—, Akcye Alpiny 793·—, Akcye Rima Muranyi 642·50, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2610·50. Akcye Fabryki broni 961·—, Akcye Tureckie tytoniowe 413·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 1005·—. Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Dlaczego każdy powinien nabyć „BALON DRZYMAŁY"

kupując go za 2 kor. w **Biurze St. Sokołowskiego we Lwowie**, ul. Karola Ludwika 5 albo ulica Jagiellońska 3. Oto nietylko dlatego, że przez to użyje złudzeń wspaniałej jazdy powietrzem i pozna zajmujące przygody bohaterów „Balonu Drzymały" ujęte w barwnie napisaną powieść — lecz nadto dlatego, że w ten sposób złoży **cegiełkę** na nasze **krajowe „Muzeum handlowe"**, którego społeczeństwu naszemu tak bardzo potrzeba. Kto przyśle 2 kor. 40 hal. za Balon, oraz jako cegiełkę na „Muzeum handlowe" pod adresem: Biuro dzienników Sokołowskiego, Lwów, otrzyma „Balon Drzymały" odwrotną pocztą, jako przesyłkę poleconą.

WYKAZ

pięciu liczb wyciągniętych

w c. k. Urzędzie loteryjnym we Lwowie

dnia 17 grudnia 1913.

86 — 49 — 73 — 31 — 5

W myśl patentu loteryjnego wzywa się strony interesowane, aby urzędowe wykazy nieprzyjętych lub zmniejszonych wkładek pieniężnych w kolekturach loteryjnych dokładnie przeglądnęły i kwoty nieprzyjęte lub też osiągnięte wygrane, za zwrotem oryginalnych kartek wkładkowych w przeciągu trzech miesięcy licząc od dnia ciągnienia pobrały.

Jeżeliby zaś kolektor słusznej wypłaty odmawiał, lub też nie całkowicie uiszczał, to należy przedłożyć odnośną kartkę dotyczącemu Urzędowi loteryjnemu tem pewniej w wyż wspomnianym czasie gdyż po upływie tego stanowczego terminu, wszystkie niepobrane wkładki i kwoty wygrane przepadają i nie mogą już być pod żadnym warunkiem żądane.

Następne ciągnienia we Lwowie odbędą się dnia 31 grudnia 1913 i 14 stycznia 1914.

Z c. k. Urzędu loteryjnego dla Galicyi i Bukowiny.

BILETY do wagonów sypialnych w kraju i zagranicą

wydaje **Biuro miastowe**

C. k. Kolei Państwowych we Lwowie

St. Sokołowskiego (Pasaż Hausmana 9)

obecnie

ul. Jagiellońska Nr. 3.

— 234. — Telefon — 234. —

Adres telegraficzny: Stadtbureau.

Poszukuje się kupna

Starych mebli mahoniowych

w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „MEBLE".

Biuro dzienników, Jagiellońska 3.

Przyjechali do Lwowa

dnia 18 grudnia 1913.

Hotel Żorża. Pp.: W. Wiktor ze Zarszyna, A. Obertyński z Nowego Sioła, J. Gorajski z Moderówki, dr. L. Machlewski z Krakowa.

Hotel Europejski. P.: K. Mierzejewski Rossyi.

Hotel Francuski. P.: J. Biliński z Żółtaniec.

Hotel Austrya. K. hr. Krasicki z Brodów.

Hotel Reunion P.: A. Kręszel z Pilzna.

CENNIK

IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 18 grudnia 1913.

Waluta koronowa	płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	624·—	634·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	382·—	392·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	505·—	509·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	500·—	506·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	90·70	91·40
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	82·—	82·70
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	91·20	91·90
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	84·10	84·80
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	91·50	92·20
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l.	89·—	89·70
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	91·—	91·70
¹) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	94·—	—·—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	88·—	—·—
¹) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	82·50	83·20
Tow. kred. gal. ziem. 4½ los. 52 l.	90·—	90·70
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	97·50	98·20
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	90·20	90·90
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	81·30	82·—
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	81·80	82·50
Pożyczki krajowej 4 pr. z. r. 1893	82·80	83·70
„ „ 4 pr. z r. 1908	80·80	81·50
²) „ miasta Lwowa 4 pr.	80·—	80·70
„ „ „ 4 pr.	80·50	81·20
„ „ Krakowa	80·70	81·40
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·37	11·47
20 frankówka	19·10	19·22
100 rubli rossyjskich srebrnych	250·—	252·—
100 „ „ papierowych	252·80	253·80
100 marek niemieckich	117·60	118·10

¹) Kupony opłacają ½% podatek rentowy.
²) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 15 grudnia 1913.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	83·35	83·55
styczeń-lipiec	83·35	83·55
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	86·95	87·15
kwiecień-październik	87·15	87·35
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1610·—	1650·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	455·—	465·—
„ „ 1864 po 100 zł.	689·—	701·—
„ „ 1864 po 50 zł.	330·—	340·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	103.75	103·95
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	84·20	84·40
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	83·75	84·85
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	103·10	104·10
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	104·10	105·10
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	84·30	85·30
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	83·75	84·75
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostempl. akcye)	427·—	430·—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	100·50	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	115·—	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	85·80	86·80
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	85·80	86·80
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	82·75	83·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	90·65	91·65
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	89·80	90·80
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	90·60	91·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	90·25	91·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	89·—	90·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	89·—	90·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	85·90	86·90
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	85·50	86·50
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	83·—	84·—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	103·50	104·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	—·—	—·—
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	100·85	101·05
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	464·—	474·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	223·—	233·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	288·50	298·50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	82·60	83·60
Kroacyi i Slawonii	—·—	—·—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	99·25	100·25
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	83·25	84·25
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	83·—	83·75
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	97·50	98·50
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	79·50	80·50
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	112·50	120·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	230·20	233·20
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	287·—	297·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	243·25	253·25
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l.	90·—	91·—
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	98·25	99·25
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	82·10	83·10
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	—·—	—·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	94·—	95·—
„ „ „ „ 4½ pr. 52 let.	90·—	91·—
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	91·50	92·50
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. 4½ pr.	90·75	91·75
„ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr.	90·75	91·75
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	82·25	83·25
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	91·25	92·25
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	90·25	91·25
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	81·50	82·50
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	88·90	89·90
„ „ 50 lat w.k. 4 pr.	88·70	89·70
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	77·15	78·15
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	82·80	83·80
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	—·—	—·—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	112·—	—·—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc.	109·—	110·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	26·90	30·90
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	477·50	487·50
Clary 40 złr. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	62·—	66·—
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	53·50	57·50
„ „ węg. Tow. 5 złr.	31·75	35·75
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	96·—	—·—
J. Akcye Banków (za sztukę)		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	338·75	339·75
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	386·—	388·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3825·—	3835·—
Zakł. kred. dla handlu 400 kor.	633·—	635·—
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	841·—	842·—
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	771·—	777·—
Gal. banku hip. 200 złr.	628·—	630·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	530·60	531·60
„ Austro-węg. 1400 kor.	2048·—	2058·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	601·—	602·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	267·50	268·50
Zivnostenska banka 100 złr.	275·40	276·40
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	435·—	440·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	415·—	420·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1247·—	1253·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4890·—	4920·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	365·—	368·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	509·—	511·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	306·—	308·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	790·—	791·—
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	2600·—	2630·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	938·—	940·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	315·—	318·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	996·—	1006·—
Schodnicy 500 kor.	463·—	467·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	421·—	424·—
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	117·70	117·90
Włoskie Banki	94·87½	95·02½
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc.	24·11¼	24·15¼
Paryż za 100 franków	95·20	95·35
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	252·62½	253·62½
Szwajcarskie Banki	95·07½	95·22½
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·38	11·42
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·03	19·07
20-markówka	23·54	23·60
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·70	117·90
Włoskie banknoty za 100 lir	94·80	95·—
Ruble	252·62½	253·62½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. V. 2726/13 (4) (18508 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 30 grudnia 1913 o godz. 9·30 przed południem w biurze Nr. 92, na zasadzie warunków licytacya realności lwh. 1077 ks. gr. gm. Stanisławów cała realność, w skład której wchodzą p. bud. lk. 944/3 i 334 o obszarze 698 m², na których położona jest kamienica dwu piętrowa.

Wartość szacunkowa 70.000 kor.

Najniższa oferta 35.000 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w Oddz. kancelaryjnym.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamiejscowego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Stanisławów, dnia 20 listopada 1913.

L cz E. V. 4272/13 (17) (18509 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Anzelma Halperna, odbędzie się dnia 31 grudnia 1913 o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 92, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 508 ks. gr. gm. Stanisławów.

Cała realność połżona przy ul. Gazowej o pb. lk 200 obszaru 403 m², na której stoi budynek parterowy murowany blachą kryty o 5 pomieszkaniach po 2 pokoje i 1 kuchni.

Wartość szacunkowa wynosi 54.500 koron.

Najniższa oferta 27.250 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w Oddz. kanc. Nr. 92.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamiejscowego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Stanisławów, dnia 27 listopada 1913.

L. cz. E. XX. 1818/13 (13) (18504 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Antoniego Kurkowskiego, właściciela realności we Lwowie, ul. Piekarska l. 34, zastąpionego przez adw. dr. Emila Hübnera we Lwowie, odbędzie się dnia 4 lutego 1914 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XX. licytacya realności obj. lwh. 467 ks. gr. gm. m. Lwowa dz. II., oznaczonej lk. 529¼ przy ul. Rejtana l. 5, o powierzchni 219 m², zabudowanej na 182 m² z domem czynszowym trzypiętrowym z piwnicami, wraz z przynależnościami, składającemi się z 20 ok en podwójnych, 3 portali sklepowych, 12 drzwi podwójnych, 1 okna kratowanego, dzwonków elektrycznych, 7 kociołków, instalacyi kanalizacyjnej, wodociągowej, klozetów, światła elektrycznego.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 160.396 kor., przynależności zaś na 13.800 kor.

Najniższa cena wynosi 87.098 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupna przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. XX.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej nie miałyby one już znaczenia co do samej nieruchomości.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamiejscowego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział XX,
Lwów, dnia 4 grudnia 1913.

L. cz. E. 2807/13 (18529 3—3)

Edykt.

Dnia 31 grudnia 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tut. licytacya realności:

a) lwh. 1417 ks. gr. Barysz-Puźniki, cała realność,

b) lwh. 1324 ks. gr. Barysz-Puźniki, cała realność,

c) lwh. 1479 ks. gr. Barysz-Puźniki, połowa realności,

d) lwh. 1970 ks. gr. Barysz-Puźniki, połowa realności.

Wartość szacunkowa:
ad a) 6920 kor.,
ad b) 7850 kor.,
ad c) 350 kor.,
ad d) 630 kor.

Najniższa ofera:
ad a) 4763 kor. 33 h.,
ad b) 5430 kor.,
ad c) 233 kor. 32 h.,
ad d) 420 kor.

Przynależności:
na lwh. 1417 — 27 drzew, oszacowane na 225 kor.,
na lwh. 1324 — 31 drzew, oszacowane na 295 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Monasterzyska, dnia 15 listopada 1913.

L. cz. E. 1648/13 (6) (18535 3—3)

Strona zobowiązana Wasyl Hewczuk.

Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Jeryny Hewczuk odbędzie się dnia 31 grudnia 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 8, na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) 1/2 lwh. 206 ks. gr. Horodnica, rola,

b) 2/10 lwh. 210 ks. gr. Horodnica, rola,

c) lwh. 370 ks. gr. Horodnica, rola,

d) lwh. 1111 ks. gr. Horodnica, rola.

Wartość szacunkowa:
ad a) 500 kor.,
ad b) 120 kor.,
ad c) 1400 kor.,
ad d) 1700 kor.

Najniższa oferta:
ad a) 333 kor. 33 hal.,
ad b) 80 kor.,
ad c) 933 kor. 34 hal.,
ad d) 1133 kor. 33 hal.

Wierzyciele przyznaje się koszta wniesienia warunków licytacyjnych w kwocie 14 kor. 80 hal., które jej zobowiązany do dni 14 pod rygorem egzekucyi zapłacić ma.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Urząd ksiąg gruntowych zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym Nr. 8.

Takie prawa, wobec których licytacya niniejsza byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, gdyż inaczej pretensye takie co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skałat, dnia 17 listopada 1913.

L. cz. E. V. 3047/13 (12) (18510 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Wandy Zadurowiczowej, odbędzie się dnia 31 grudnia 1913 o godz. 8·30 przed południem w biurze Nr. 92, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności miejskiej:

lwh. 706 ks. gr. gm. Stanisławów cała realność położona przy ul. Kazimierzowskiej, w skład której wchodzą pbud. lk. 519/1, 1 parc. gr. lk. 298, 299 o powierzchni 44 ar. 65 m².

Na parc. bud. znajdują się:

a) budynek piętrowy murowany blachą kryty o 11 ubikacyach,

b) budynek parterowy budowany z drzewa o 3 pokojach i kuchni,

c. budynek parterowy murowany blachą kryty o 3 pokojach i 1 kuchni. Również znajdują się budynki gospodarcze.

Wartość szacunkowa 70.100 kor.

Najniższa oferta 35.050 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Stanisławów, dnia 27 listopada 1913.

L. cz. E. 1972/13 (2) (18526 3—3)

Edykt.

Dnia 19 stycznia 1914 o godz. 9 rano odbędzie się licytacya następujących realności:

a) całej realności lwh. 2,

b) 1/3 części realności lwh. 3,

c) całej realności lwh. 174 ks. gr. gm. Abramowice objętych.

Wartość szacunkowa wynosi łącznie 2708 kor.

Najniższa oferta wynosi 1805 koron 32 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, dnia 10 listopada 1913.

Ч. сп. Е. IX. 5226/13 (4) (18593)

Оголошене переторгу.

На попиране Рускої Щадниці в Перемишли, заступленого через адв. др. Т. Кормоша в Перемишли, відбуде ся дня 22 січня 1914 перед полуднем о 8 годині в низше означенім суді, комната ч. 7 в Перемишли переторг реальности обнятої вик. гіп. ч. 6 кн. грунт. громади Яксманичі зобовязаного Федька Настина власної, складаючої ся з парцель грунтових.

Продати ся маюча недвижимість е оцінена на 3050 кор.

Найнизша подача виносить 2032 кор. пониже тої квоти не відбуде ся продаж.

Условя переторгу і грамоти, відносячі ся до недвижимости (витяг гіпотечний, витяг катастральний, протоколи оціненя і т. д.) могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді, комната ч. 14, підчас годин урядових.

Права, котрі би продаж робили недопустимою, належить найпізнїще на дни судовім, визначенім до переторгу, перед переторгом зголосити в суді, бо инакше що до недвижимости самої вже більше не могуть бути підношені.

О дальших випадках поступованя переторгового увідомляти ся буде особи, для котрих під той час що до недвижимости якісь права або тягарі суть установлені або в току поступованя переторгового установлені будуть, в тім випадку тілько прибитєм в суді, як би они ані не мешкали в области низше означеного суду, ані не вскazали поіменно повновластия для доручень мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ IX.
Перемишль, дня 29 падолиста 1913.

L. cz. E. I. 2128/13 (5) (17391)

Edykt.

Dnia 3 grudnia 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie w sali Nr. 3, licytacya połowy realności lwh. 1045 gm. Siemakowce ocenionej na 1670 kor.

Najniższa cena 1114 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty są wyłożone do wglądu w kancelaryi Oddziału XI.

Zarzut niedopuszczalności licytacyi musi być zgłoszony najpóźniej przy licytacyi.

Osoby, mieszkające poza okręgiem tut. sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub nabędą pewne prawa albo ciężary, o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.
Kołomyja, dnia 23 października 1913.

L. cz. E. 3156/13 (18600 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie C. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 28 stycznia 1914, o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, licytacya realności obj. lwh. 483 ks. gr. gm. Bolechów miasto, t. j. domu murowanego, wraz z przynależnościami, składającemi się z wychodków, studni i ogrodzenia.

Nieruchomość z przynależnościami wystawiona na licytacyę jest oceniona na 12.000 koron.

Najniższa cena wynosi 6000 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg katastralny, wyciąg tabularny, protokół oceniania itd.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych, w sądzie niżej wymienionym.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika dla doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bolechów, dnia 2 grudnia 1913.

L. cz. E. 2119/13 (6) (18370)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izraela Mendla Königsbucha z Brzeska, odbędzie się dnia 29 stycznia 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. 16, licytacya realności gruntowej w obszarze 1 h. 63 ar. 01 m., wraz z zabudowaniem lwh. 421 ks. gr. gm. kat. Uszew.

Do tej realności przynależą 1 krowa i sieczkarnia.

Wartość szacunkowa realności lwh. 421 wynosi 3968 kor. 69 h., zaś przynależności 110 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku wynosi 2719 koron 12 hal.

Odnośne akta przeglądać można w godzinach urzędowych w tut. sądzie, biuro Nr. 16.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzesko, dnia 10 grudnia 1913.

L. cz. E. 4308/13 (18630 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Hrynia Berzaka w Tucholce odbędzie się dnia 29 grudnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3, licytacya następujących realności:

a) 7/8 części realności lwh. 159,

b) całej realności lwh. 302 gminy kat. Kalne.

Nieruchomości te zostały oszacowane na łączną kwotę 11.652 kor. 56 h.

Najniższa cena wynosi 7768 kor. 38 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w Oddz. kancel. w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Skole, dnia 27 listopada 1913.

L. cz. E. 1254/13 (10) (18623)

Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa zaliczkowego dla handlu i przemysłu, odbędzie się dnia 23go grudnia 1913 o godzinie 10 przed południem, w biurze Nr. 10, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 87 ks. gr. Zassów, budynki i grunta,

b) 1/2 lwh. 211 ks. gr. Zassów, grunta.

Wartość szacunkowa:
ad a) budynki 700 kor., grunta 2206 kor. 75 h.,
ad b) 896 kor. 38 h.

Najniższa oferta:
ad a) 1821 kor. 16 h.,
ad b) 597 kor. 58 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Pilzno, dnia 22 listopada 1913.

L. cz. E. 3077/13 (4) (18596 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie C. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 20 stycznia 1914 o godz. 9·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11, licytacya realności obj. lwh. 2009 gminy Złoczów, wraz z przynależytościami składającemi się z instalacyi światła elektrycznego i dzwonków elektrycznych, 24 sztuk stor i 34 drzewek owocowych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 70.000 kor., przynależności zaś na 1036 kor.

Najniższa oferta wynosi 35.518 koron.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Złoczów, dnia 30 listopada 1913.

L. cz. E. 1556/13 (6) (18620 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Galic. Funduszu krajowego we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Jana Hryniewieckiego w Mielnicy, odbędzie się dnia 27 grudnia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionej w biurze Nr. 4 w Mielnicy, licytacya realności:

a) obj. lwh. 150 i

b) obj. lwh. 611 gm. Paniowce, wraz z przynależnościami składającemi się z parkanu i 12 drzew owocowych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) realność lwh. 150 na 1313 kor.,

an b) realność lwh. 611 na 180 kor.,

przynależności zaś na realności lwh. 150 na 18 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 887 kor. 34 h.,
ad b) 160 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mielnica, dnia 27 listopada 1913.

L. cz. Nc. I. 359/13 (3) (18640)

Celem zniesienia wspólnej własności dozwala się dobrowolnej sądowej licytacyi realności lwh. 421 ks. gr. gm. kat. Wieliczka objętej wraz z przynależytościami, pod warunkami wymienionymi w aktach.

Do przeprowadzenia licytacyi wyznacza się termin na dzień 23 grudnia 1913 w tut. sądzie w biurze Nr. 14.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Wieliczka, dnia 10 listopada 1913.

L. cz. E. 2401/13 (18621 1—3)

Edykt licytacyjny

Dnia 24 grudnia 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tut. licytacya całej realności lwh. 1052 gm. Folwarki.

Nieruchomość powyższą oceniono na 1500 kor.

Najniższa cena wynosi 1000 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Monasterzyska, dnia 8 listopada 1913.

L. cz. E. IX. 5640/12 (21) (18391 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Franciszki Łukiewiczowej w Krakowie, odbędzie się dnia 4 lutego 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 44 w Krakowie, licytacya połowy realności lwh. 72 ks. gr. gm. Nowa wieś narodowa (Kraków), składającej się pbud. lk. 19/1 z domem drewnianym i ogrodem.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 7666 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 3833 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Do realności tej nie należą żadne przynależności.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Kraków, 22 listopada 1913.

L. cz. E. 2862/13 (18615)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Michała Liebmana w Teresinie, odbędzie się dnia 23 grudnia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4. licytacya:

a) realności obj. lwh. 370 gm kat. Oryszkowce, składające się z pb. lk. 249, oraz pgr. lk. 526/1, 528 i 529/3 (obejście gospodarskie z ogrodem obszaru 47 ar 15 m²),

b) realności objętej lwh. 683 gm. kat. Oryszkowce, składającej się z pgr. lk. 1122 (rola obszaru 42 ar. 91 m²) i z pgr. lk. 2248 i 2249 (rola obszaru 49 ar. 13 m²).

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione, a to:
ad a) na 1741 kor.,
ad b) na 1818 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 1160 kor. 66 h.,

ad b) 1212 kor. 50 h.
Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które jednocześnie zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t d.). może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopyczyńce, dnia 4 listopada 1913.

L. cz. E. IX. 1539/12 (69) (18590 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Krakowie i Sp., jako strony egzekwującej, odbędzie się dnia 11 lutego 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 44, licytacya realności następujących:

a) lwh. 49 gm. Modlnica, dom i rola,
b) lwh. 162 gm. Modlnica, rola i
c) lwh. 166 gm. Gi-bułtów, rola.

Wartość szacunkowa:
ad a) 31 089 kor.,
ad b) 1048 kor.,
ad c) 6951 kor.

Najniższa oferta wynosi:
ad a) 20.276 kor.,
ad b) 699 kor. i
ad c) 4634 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Do realności lwh. 49 gminy Modlnica należą: 1 źróbek, 2 krowy, 1 jałówka, 2 wozy, 1 wózek, 4 sieczkarnia konna, 1 młynek do czyszczenia zboża, 3 pługi, 1 brona z radkami, 2 pary bron zwykłych i 2 sanie — oszacowane na 1815 kor.

C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział IX.
Kraków, dnia 25 października 1913.

L. cz. E. 1604/13 (8) (18374)

Edykt.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Brzesku odbędzie się dnia 5 lutego 1914 o godzinie 9 przed południem w są zie niżej podpisanym, sala Nr. 16, licytacya realności gruntowej w obszarze 2 ha. 71 ar. 28 m²., wraz z budynkami gospodarczemi lwh. 1302 ks. gr gm. kat. Jadowniki

Cena szacunkowa realności lwh. 1302 wynosi 4050 kor. 12 h.

Najniższa oferta, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku wynosi 2700 kor. 08 h.

Odnośne akta przejrzeć można w godzinach urzędowych w tut. sądzie w biurze Nr. 16.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzesko, dnia 10 grudnia 1913.

L. cz. E. 1818/13 (5) (18629)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Banku kredytowego i oszczędności w Leżajsku odbędzie się dnia 30 grudnia 1912 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 8, licytacya następujących realności:

a) lwh. 23 ks. gr. Zaradawa I., posiadłość gruntowa,
b) lwh. 316 ks gr. Mołodycz, posiadłość gruntowa.

Wartość szacunkowa:
ad a) 473 kor. 17 hal.,
ad b) 1558 kor. 12 hal.

Najniższa oferta:
ad a) 315 kor. 11 hal.,
ad b) 1038 kor. 74 hal.

Do realności lwh. 23 ks. gr. Zaradawa I. należą budynki i ogrodzenie, oszacowane na 1340 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sieniawa, dnia 20 listopada 1913.

L cz. E. 6171/13 (18611)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Juliusza Adler w Zabłotowie do rąk adwokata Rubika w Kałuszu odbędzie się dnia 5 stycznia 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. B. 10, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 561 ks. gr. gm Stańkowa, rola VI. klasy kultury,
b) 1 2 lwh. 368 ks. gr. gm. Stańkowa, chata z ogrodem, rola i pastwisko.

Wartość szacunkowa:
ad a) 400 kor.,
ad b) 800 kor.

Najniższa oferta:
ad a) 266 kor. 66 h.,
ad b) 533 kor. 32 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C k Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 14 listopada 1913.

L. cz. E. 2884/12 (10) (18371)

Edykt.

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Brzesku odbędzie się dnia 29 stycznia 1914 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej podpisanym sala Nr. 16 licytacya domu parterowego murowanego lwh. 671 ks. gr. gm. kat. Brzesko.

Cena szacunkowa realności lwh. 671 wynosi 8000 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku wynosi 4000 kor.

Odnośne akta przeglądać można w godzinach urzędowych w tut sądzie, w biurze Nr. 16.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzesko, dnia 11 grudnia 1913.

L. cz E. 1419 13 (5) (18638)

Na wniosek Mendla Bochnera w Wieliczce odbędzie się dnia 30 grudnia 1913 o godzinie 9 30 przed południem w biurze Nr. 15, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 34 ks. gr. 97 160 Chorągwica, gospodarstwo wiejskie z budynkami.

Wartość szacunkowa 4759 kor. 6 hal.
Najniższa oferta 3162 kor. 71 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.
Wieliczka, dnia 19 listopada 1913.

L. cz. E. 1950/11 (23) (18636)

Na wniosek Maryi Bajorkowej, gdy nowonabywca Józef Schustermann nie dotrzymał warunków licytacyjnych odbędzie się dnia 29 grudnia 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 15, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh. 506 ks. gr. Grabówki, posiadłość wiejska z budynkami.

Wartość szacunkowa 2620 kor.
Najniższa oferta 723 kor. 50 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II.
Wieliczka, dnia 22 listopada 1913.

L. cz. E. 3126/13 (4) (18612)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Kasy zaliczkowej w Kopyczyńcach, odbędzie się dnia 2 stycznia 1914 o godz. 8·30 przed południem w biurze Nr. 4, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności połowy lwh. 2029 ks. gr. Kopyczyńce, pbud. lk. 258/1 i pgr. lk. 693/2 i 693/3.

Wartość szacunkowa wynosi 1673 kor. 50 h.

Najniższa oferta wynosi kwotę 1282 kor. 32 h.

Do realności lwh. 2029 ks. gr. gm. Kopyczyńce należą następujące przynależności: 100 sztuk drzew owocowych oszacowane na 250 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd powiatowy w Kopyczyńcach jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopyczyńce, dnia 25 listopada 1913.

L. cz. E. 817/13 (5) (18605)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Stowarzyszenia pożyczkowego w Cieszanowie, odbędzie się dnia 22 grudnia 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 2, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:

a) lwh. 203 ks. gr. Lipsko, rola,
b) lwh. 269 ks. gr. Lipsko, rola i pastwisko,
c) lwh. 406 ks. gr. Lipsko, rola i pastwisko,
d) lwh. 418 ks. gr. Lipsko, rola i pastwisko,
e) lwh. 451 ks. gr. Lipsko, łąka,
f) 3/6 części lwh. 381 ks. gr. Lipsko, pastwisko.

Wartość szacunkowa:
ad a) 500 kor.,
ad a) 1760 kor.,
ad c) 500 kor.,
ad d) 500 kor.,
ad e) 120 kor.,
ad f) 105 kor.

Najniższa oferta:
ad a) 333 kor. 32 h.,
ad b) 1173 kor. 32 h,
ad c) 333 kor. 32 h.,
ad d) 333 kor. 32 h,
ad e) 80 kor.,
ad f) 35 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. sąd tutejszy jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w biurze w oddziale kancelaryjnym Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Cieszanów, dnia 20 października 1913.

L cz. E. 3042/13 (3) (17950)

Edykt licytacyjny.

Dnia 7 stycznia 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. sali 4, odbędzie się licytacya realności lwh. 198 ks. gr. gm. Zakrzów objętej, składającej się z pgr. 411 o powierzchni 19 ar. 46 m².

Nieruchomość tę oceniono na 813 kor.
Najniższa cena wynosi 542 kor.

Dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 4.

Takie prawa wobec których licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tarnobrzeg, dnia 26 listopada 1913.

L. cz. E. 4078/12 (11) (18613)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Ginsberga w Tarnopolu odbędzie się dnia 5 stycznia 1914 o godz. 8·30 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4, licytacya:

a) 2/6 i 1/12 części realności obj. lwh. 182 gm. Kopyczyńce składającej się z pgrt. llkat. 2214, 3136 i 3326 (pole obsz. 43 ar. 55 m.²),

b) realności obj. lwh. 1378 gm. kopyczyńce, składającej się z pgrt. 992 5 (pole obsz. 16 ar. 29 m.²),

c) realności obj. lwh. 1575 gm. Kopyczyńce składającej się z pgrt. lkat. 944/1 (pole obsz. 9 ar. 64 m.²),

d) realności obj. lwh. 1672 gm. Kopyczyńce składającej się z pgrt llkat. 2302/2, 2303/1 i 2304/2 (pole obsz. 43 ar. 55 m.²),

e) 1/6 i 1/12 części realności obj. lwh. 2199 gm. Kopyczyńce, składającej się z pb. lkat. 800 i pgrt. lkat. 944/2 (obejście gospodarskie i ogród obsz 35 ar. 17 m.²).

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione, a to:
ad a) na 1500 kor.,
ad b) na 600 kor.,
ad c) na 2000 kor.,
ad d) na 800 kor.,
ad e) na 399 kor. 98 hal.,

Najniższa cena wynosi:
ad a) na 1000 kor.,
ad b) na 400 kor.,
ad c) 1333 kor. 34 hal.,
ad d) 533 kor. 32 hal.,
ad e) 266 kor. 67 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kopyczyńce, dnia 26 listopada 1913.

L. cz. E. 341/13 (5) (18639)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Józefa Miki, odbędzie się dnia 30 grudnia 1913 o godzinie 9·30 przed południem na zasadzie warunków licytacya realności:

3/5 lwh. 487 ks. gr. Siepraw gospodarstwo wiejskie.

Wartość szacunkowa 6521 kor. 10 hal.
Najniższa oferta 4347 kor. 40 hal.

Do realności powyższej należą następujące przynależności: 1 krowa, 1 jałówka, 1 byczek, 1 wóz, 1 młynek, 1 sieczkarnia, 2 sąsieki, 4 korce żyta, 2 korce pszenicy, 30 korcy ziemniaków, 7 ulów, stelarzy, 500 foremek, 50 m. piasku, 20 m. cementu, 280 kg. farby 2026 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wieliczka, dnia 18 listopada 1913.

L. cz. E. 1224/12 (7) (18637)

Na wniosek strony egzekwującej Wiktoryi Rozenbergowej, odbędzie się dnia 29 grudnia 1913 o godzinie 9·30 przed południem, w biurze Nr. 15, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności lwh 81 ks. gr. Przewóz gospodarstwo wiejskie.

Wartość szacunkowa 430 kor.
Najniższa oferta 286 kor. 67 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wieliczka, dnia 4 listopada 1913.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1561 (18644 1—3)

Ogłoszenie.

Dr. Bernard Morgenstern wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Przemyślu.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Przemyśl, dnia 12 grudnia 1913.

L. cz. C. II. 574/13 (1) (18633)

Edykt.

Przeciw Józefowi Gawlikowi z Jonin, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tuchowie przez Augustyna Ziomka i spóln. z Jonin pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 30 grudnia 1913, o godzinie 9 przed południem, w tut. sądzie, biuro Nr. 8.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Iglatowskiego, adwokata w Tuchowie, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tuchów, dnia 27 listopada 1913.

L. 103.048/IV. (18215)

Obwieszczenie.

W oddziale dla niedoręczalnych przesyłek c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów zalegają wyszczególnione w wykazie zwrotne listy polecone i pakiety, których ani adresaci ani nadawcy dotychczas nie podjęli.
Wzywa się przeto uprawnionych, by przesyłki te najdalej w przeciągu 1 go roku, licząc od daty niniejszego obwieszczenia podjęli, gdyż w przeciwnym razie zostaną one po bezowocnym upływie tego czasokresu stosownie do okoliczności zniszczone, lub też w drodze publicznej licytacyi sprzedane, a kwota uzyskana ze sprzedaży tej przypadnie na rzecz c. k. Skarbu Państwa.

WYKAZ
niedoręczalnych zwrotnych listów poleconych, zwykłych i pakietów za miesiąc lipiec 1913.

A) Listy polecone.

L. porząd.	Nadania		Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia
	Nr.	miejsce		
14	612	Lwów 1	W. Węgrzynowski	Przemyślany
5	46	"	N. Tröster	Wiedeń
7	478	"	Marie de Dewicz	Bruxela
33	74	Kraków 4	Poseł Jagiełło	Petersburg
7	229	Lwów 8	Vilma Vanis	Budapest
43	558	Sambor	Tadeusz Leszczyński	Berlin
48	717	Stanisławów	Józef Werner	Podhajczyki
59	55	Jaworzno	Józef Legrady	Wiedeń
77	94	Monasterzyska	Piotr Mydłowski	Serajewo
94	90	Złotniki	Anna Kawpa	Berlin
9	436	Maków	Gustaw Różycki	Sucha
107	1148	Lwów 1	Tadeusz Szajnok	Rzeszów
9	1049	"	Bronek Feuerstein	Drohobycz
111	459	"	Michał Bedlewicz	Nice, Francya
2	144	"	Emil Witoszyński	Dubiecko
7	4107	Kraków	L. D. Deuman	Paryż
124	555	"	R Silberstein	Leżajsk
5	1073	"	Stanisław Rachwał	Krosno
139	353	Lwów 2	Maryan Sas de Jasiński	Gródek Jagielloński
146	459	Stanisławów	Wolf Pauk	Bohorodczany
151	287	Bochnia	Jan Hochla	Nowy Sącz
154	735	Drohobycz	Gustaw Kornhauser	Kraków
163	875	Złoczów	Wacław Kosturkiewicz	Lwów
185	46	Lwów	Stefan Semenków	Wiśniowczyk
202	822	Kolbuszowa	Edward Nowak	Limanowa
7	283	Tyśmienica	Adolf Korn	Stanisławów
213	988	Zborów	Leib Fuchs	Jezierna
223	151	Kimanowa	Stanisław Sukowski	Rybnik
6	1066	Lwów	Jadwiga Smochowska	Warszawa
242	356	Brzeżany	Anna Rybowska	Kraków
5	528	Czortków	Jakób Staut	N. York
251	3038	Kraków 1	Jan Nowak	Kielce
3	1058	"	Józef Jankowski	Warszawa
8	777	"	Israel Abr. Kellner	Gurahumora
260	374	Lwów	Emilia Góralczyk	Jaworów
273	95	Sambor	Karol Ungehauer	Jarosław
5	2337	Sanok	Mieczysław Padlewski	Tustanowice
281	121	Stryj	Johann Haran	Pola
300	45	Rawa ruska	Isak Horowitz	Stanisławów
310	135	Biała	M. Krupiński	Wadowice

B) Listy zwykłe z zawartością.

L. porząd.	Nadania		Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia
	Nr.	miejsce		
67		Szczucin	Kazimierz Chrabąszcz	Szczucin
8		Sosnowice	H. Rewuski	Kraków
70		Kamionka strum.	Ignacy Schmidt	Kopenhaga
1		Grodzisko	Karol Kulpa	Poznań
2		Cieszanów	Michał Sawkiewicz	Hemelingen (Niemcy)

C) Przesyłki.

L. porząd.	Nadania			Nazwisko adresata	Miejsce przeznaczenia	Wartość		Waga	
	Nr.	Dzień i rok	Miejsce			K.	h	Kg.	gr.
9	226		Bochnia	S. Grossbard	Łącko			1	—
35	194		Przemyśl	Alojzy Frimel	Sokal	30	—	3	—
39	127		Złoczów	Iskra	Kraków			5	—
42	44		Sambor	Stanisław Lesiak	Drohobycz			1	500
52	500		Lwów	Marya Tarnowska	Wiedeń			5	—
65	750		Kraków	Jadwiga Kurek	Stanniki, Rosya			4	—
70	528		Stanisławów	Mikołaj Ziemba	Wiszniów k. B.			—	800
1	47		"	Venzel Naprstek	Praga			5	—

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 12 grudnia 1913.

L. Prez. 4588 18 P/13 (18493 3—3)

Jego Ekse. Prezydent wyższego Sądu krajowego zamianował po myśli § 301 p. k. dla I. kadencyi Sądu przysięgłych dnia 23 lutego 1914 o godz. 9 rano się rozpoczynającej radcę Dworu Antoniego Wileckiego, jako Prezydenta Sądu obwodowego przewodniczącym, a zastępcami jego radców c. k. sądu krajowego wyższego dra Franciszka Mandybura, Ryszarda Hessego i c. k. radców sądu krajowego Włodzimierza Lityńskiego, Pawła Wojtasiewicza, Romana Dmochowskiego, Stanisława Olszewskiego, dra Romana Czajkowskiego, Władysława Gręździelskiego i Edwarda Lorenza.
Przemyśl, dnia 12 grudnia 1913.

L. cz Cw. 5512 13 (1) (18120)

E d y k t.

Przeciw Dawidowi Leinhardowl, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Łańcuckie Towarzystwo eskontowe w Łańcucie pozew o 482 kor. 15 hal. zpn.
Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.
Celem strzeżenia praw Dawida Leinharda ustanawia się p. dr. Stepka, adwokata w Rzeszowie, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Dawida Leinharda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Rzeszów, dnia 21 listopada 1913.

L. cz. Cg. I. 645/13 (1) (18122)

E d y k t.

Przeciw Józefowi Hałce, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Franciszka Hałkę pozew o 3060 kor.
Na podstawie pozwu wyznaczono I-szą audyencyę na dzień 3 grudnia 1913, o godz. 9 rano.
Celem strzeżenia praw Józefa Hałki ustanawia się p. adwokata dr. Schnee w Rzeszowie, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Hałkę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział I
Rzeszów, dnia 19 listopada 1913.

L. cz. C. II. 608/13 (1) (18617)

E dy k t.

Przeciw Anieli z Piechów Dubiel i Michałowi Dubielowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Leżajsku przez Towarzystwo oszczędności i kredytu w Leżajsku pozew o 340 kor. zpn.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 23 grudnia 1913, o godz. 9 rano, biuro Nr. 6.
Celem strzeżenia praw tychże niewiadomych ustanawia się p. Piotra Nehra wójta w Baranówce, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie tychże niewiadomych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Leżajsk, dnia 11 grudnia 1913.

L. cz. C. I. 575 13 (1) (18598)

E d y k t

Przeciw Stefanowi Hajduk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bełzie przez Wasyla Dziaruk i Jana Michaluk pozew o 209 kor. 14 hal. zpn.
Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 15 grudnia 1913, o godz. 8 rano.
Celem strzeżenia praw Stefana Hajduka ustanawia się p. adwokata dr. Badera w Bełzie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Bełz, dnia 3 listopada 1913.

L. cz. C. IV. 499/13 (8) (18626)

E d y k t.

Przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Bronisławie ze Skórskich Misiewiczowej wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przeworsku przez Towarzystwo oszczędności i kredytowe w Żołyni pozew o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną zpn.
Na podstawie pozwu tego wyznaczono ustną rozprawę na dzień 22 grudnia 1913, o godzinie 9 przed południem.
Celem strzeżenia praw Bronisławy Misiewiczowej ustanawia się p. dr. Switalskiego, adwokata w Przeworsku, kuratorem, który zastępywać będzie Bronisławę Misiewiczową w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Przeworsk, dnia 25 listopada 1913.

L. cz. C. II. 791/13 (18601)

E d y k t.

Przeciw Maksymowi Marcyniów synowi Hrehora którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Borszczowie przez Jurka Ostafijczuka pozew o zapłatę 970 kor.
Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 23 grudnia 1913, o godz. 9 rano, biuro Nr. 14.
Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Kurbasa w Borszczowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Borszczów, dnia 10 grudnia 1913.

L. cz. C. III. 300/13 (2) (18619)

E d y k t.

Przeciw nieobecnemu Jędrzejowi Szulowi, przedtem w Łukawcu, wniósł Abraham Lempel w Cieszanowie skargę o zniesienie współwłasności gruntu.
Pierwsza audyencya odbędzie się dnia 29 grudnia 1913, o godzinie 9 przed południem, w biurze Nr. 16.
Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Michał Sopel, wójt w Łukawcu, będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Lubaczów, dnia 15 grudnia 1913.

L. cz. C. 682/13 (5) (18635)

E d y k t.

Przeciw Abe Brandowi z Kłyżowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tutejszego sądu przez Herza Rosenzweiga z Rozwadowa pozew o 202 kor. 45 hal. zpn.
Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 31 grudnia 1913, o godzinie 8 rano.
Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Dawida Wassera w Ulanowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Ulanów, dnia 29 listopada 1913.

L. cz. C. VI. 425/13 (1) (18631)

E d y k t.

Przeciw Józefowi Krupie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tyczynie przez Józefa Dubaja, gospodarza w Lubeni, pozew o 336 kor. zpn.
Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 18 grudnia 1913, o godz. 11 przed południem, sala Nr. 7.
Celem strzeżenia praw Józefa Krupy ustanawia się p. adwokata dr. Sahanka w Tyczynie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Tyczyn, dnia 2 grudnia 1913.

L. cz. C. VI. 427 13 (1) (18632)

E d y k t.

Przeciw Józefowi Krupie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tyczynie przez Pawła Wilka, gospodarza w Lubeni pozew o 331 kor. 50 hal. zpn.
Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 18 grudnia 1913, o godz. 11 przed południem, sala Nr. 7.
Celem strzeżenia praw Józefa Krupy ustanawia się p. adw. dr. Sahanka w Tyczynie, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Tyczyn, dnia 2 grudnia 1913.

L. cz C. IV. 516/13 (3) (17881)

E d y k t.

Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Mateuszowi, Janowi, Józefowi, Salomei i Anieli Zamorskim oraz małoletnim Maryi, Jędrzejowi i Tomaszowi Zamorskim wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Prze-

worsku przez Katarzynę 1-o Zamorską 2-o Baranową z Tryńczy pozew o własność i intabulacyę gruntu w Tryńczy.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono ustną rozprawę na dzień 2 grudnia 1913, o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw powyższych pozwanych ustanawia się p. dr. Karpfa, adw. w Przeworsku, kuratorem, który zastępywać będzie powyższych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Przeworsk, dnia 3 listopada 1913.

L. cz. C. V. 638/13 (1) (18045)

Edykt.

Przeciw Jędrzejowi Baradziejowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jaśle przez Józefa Moskala we Wróblowej pozew o 320 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 6 grudnia 1913.

Celem strzeżenia praw Jędrzeja Baradzieja ustanawia się p. dr. Baranowskiego, adwokata w Jaśle, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jędrzeja Baradzieja w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Jasło, dnia 2 grudnia 1913.

L. cz. Cw. 9425/13 (18344)

Edykt.

Przeciw Andrijowi Kłymyszyn i Wasylowi Pankowiczowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Powiatową Kasę oszczędności w Kałuszu pozew o 210 kor.

Na podstawie pozwu dozwolono nakazu zapłaty.

Celem strzeżenia praw kurandów ustanawia się p. dr. Rubina Jonasa, adwokata w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni sami w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 13 października 1913.

L. cz. Cw. 5752/13 (1) (18584)

Edykt.

Przeciw Izakowi Wolfowi Bollerowi, dzierżawcy dóbr w Tadaniu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Zygmunta Bubera, kupca we Lwowie, pozew o 1096 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zabezpieczenia.

Celem strzeżenia praw Izaka Wolfa Billera ustanawia się p. dr. Lehrfreunda, adwokata w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Izaka Wolfa Billera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 27 listopada 1913.

L. cz. Cw. 8837/13 (18352)

Edykt.

Przeciw 1) Wasylowi Iwaniuk s. Ołeksy, 2) Dmytrowi Krupiak s. Pyłypa i 3) Iwanowi Krupiak s. Pyłypa, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez H inischa Aschkenazego, kupca w Tłumaczu, pozew o 600 kor.

Na podstawie pozwu dozwolono nakazu zapłaty.

Celem strzeżenia praw kurandów ustanawia się p. dr. Gelehrtera, adwokata w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 4 października 1913.

L. Prez. 5689 18/13 (18429 3—3)

Prezydent c. k. Sądu kraj. wyższego we Lwowie zamianował dla pierwszej dnia 16 lutego 1914 o godz. 9 przed południem się rozpoczynającej zwyczajnej kadencyi posiedzeń Sądów przysięgłych na rok 1914 w c. k. Sądzie obwodowym w Stanisławowie przewodniczącym sądów przysięgłych radcę Dworu i Prezydenta Sądu obwodowego Artura Aulicha i zastępcami Przewodniczącego Wiceprezydenta Sądu obwodowego Filemona Metellę, radców Sądu kraj. wyż. Światosława Szankowskiego, Józefa Horitzę, Fryderyka Bertoniego i radców sądu kraj. Jana Vincenza, Jana Kasparka, Antoniego Starkiewicza, Ludwika Szydłowskiego, Stanisława Albinowskiego, Klemensa Kulczyckiego, Zdzisława Wiszniowskiego i Laurentego Zahradnika.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Stanisławów, dnia 12 grudnia 1913.

L. cz. Cg. IX. 829/13 (1) (18491 3—3)

Edykt.

Przeciw Józefowi Piątkowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego cywilnego we Lwowie przez Gustawę Maryę z Finklów Piątkowską pozew o unieważnienie małżeństwa.

Na podstawie pozwu zarządzone zostało postępowanie przygotowawcze, a w ślad zatem audyencya przed sędzią wyznaczonym na dzień 9 stycznia 1914, o godz. 9·30 rano sala Nr. 31 tut. sądu.

Celem strzeżenia praw Józefa Piątkowskiego ustanawia się p. dr. Romana Langnera, adwokata we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział IX.

Lwów, dnia 11 listopada 1913.

L. Prez. 4535/18 (P./13) (18579 1—3)

Ogłoszenie.

JE. Pan Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie, zamianował dla pierwszej zwyczajnej dnia 16 lutego 1914 o godzinie 9 rano rozpocząć się mającej kadencyi posiedzeń sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Sanoku c. k. Prezydenta tego sądu Stanisława Obertyńskiego przewodniczącym a zastępcami jego c. k. radców sądu krajowego wyższego: Joachima Tomaszewskiego, Józefa Paszkiewicza, Piotra Janickiego, Franciszka Ksawerego Brzozowskiego i c. k. radcow sądu krajowego: Maryana Kowińskiego, dr. Bolesława Gawińskiego, Jana Hroboniego, Augusta Bezuchę. Stanisława Kirchnera.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Sanok, dnia 14 grudnia 1913.

L. Prez. 3187 (18 L./13) (18585 1—3)

Obwieszczenie.

Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego we Lwowie zamianował dla pierwszej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Złoczowie, rozpoczynającej się dnia 16 lutego 1914 o godzinie 9 rano przewodniczącym sądów przysięgłych c. k. Radcę Dworu i Prezydenta sądu obwodowego dr. Eugeniusza Zygmunta Zwisłockiego i zastępcami przewodniczącego Wiceprezydenta sądu obwodowego Jacka Żyborskiego i c. k. radców sądu krajowego Tadeusza Dyakowskiego, Stanisława Maly'ego, Włodzimierza Jojkę, Kazimierza Bohosiewicza i Józefa Samuelowicza.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Złoczów, dnia 14 grudnia 1913.

L. Nc. I. 1083/13 (1) (18603 1—3)

Edykt.

W depozycie podpisanego sądu znajdują się od lat 30 masy depozytowe przechowane na rzecz następujących osób:

1. Ks. Jakób Biela gotówka 1 hal.
2. Ignacy Cierniak książeczka Tarnowskiej Kasy oszczędności Nr, 20158 na 28 kor. 98 hal.
3. Schaja Spenz książeczka tejże kasy Nr. 2230 na kwotę 173 kor. 04 hal.
4. Przybyło ctr. Rutkowski takaż książeczka Nr. 2372 na kwotę 830 kor.
5. Spadkobiercy Jędrzeja Reczka gotówka 1 kor. 46 hal.
6. Spadkobiercy Tomasz Klimka książeczka tarnowskiej Kasy oszczędności Nr. 21.505 na kwotę 12 kor. 83 hal.
7. Helena Tarków takaż książeczka Nr. 24.845 na kwotę 6 kor.
8. Isaak Heller książeczka powiatowej Kasy oszczędności w Brzesku na 36 kor. 88 hal.
9. Błażej Osuch książeczka tarnowskiej Kasy oszczędności na 20 kor.
10. Stub 20 Perlstein ctr. Thien et Karz takaż książeczka na 60 kor.
11. Kohs Sara ctr. Gelberger takaż książeczka na 3 kor. 50 hal. i stare monety wartości 2 kor. 10 hal.
12. Spadkobiercy Markusa Apfelbauma książeczka powiatowej Kasy oszczędności w Brzesku na 31 kor. 74 hal.
13. Jakób Nowicki książeczka tarnowskiej Kasy oszczędności na 17 kor.
14. Marya Kania takaż książeczka na 32 kor.
15. Albin Zachara takaż książeczka na 26 kor.

Wzywa się przeto uprawnionych, by do tych depozytów prawa swoje w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni w podpisanym sądzie zgłosili i w należyty sposób wykazali, w przeciwnym bowiem razie depozyta te uznane będą za przepadłe na rzecz Skarbu Państwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brzesko dnia 27 października 1913.

L. Prez. 3818 (18 P./13) (18582 1—3)

Obwieszczenie.

Pan Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował na mocy § 301 proc. karnej dla I. zwyczajnej kadencyi posiedzeń Sądów przysięgłych w roku 1914 przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu — c. k. radcę Dworu jako Prezydenta tegoż sądu dr. Włodzimierza Kozickiego przewodniczącym, a c. k. Wiceprezydenta Konstantego Onyszkiewicza. nadradców Konstantego Mironowicza, Stanisława Gałeckiego, dr. Maurycego Morgenrotha, tudzież radców Emiliana Kobrzyńskiego, Klemensa Zahradnika i Jana Curkowskiego — zastępcami przewodniczącego sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się dnia 3 lutego 1913 o godzinie 8 rano.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Tarnopol, dnia 12 grudnia 1913.

L. Prez. 3927 (18 P./13) (18548 1—3)

Obwieszczenie.

JE. P. Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego we Lwowie zamianował na mocy § 301 p. k. dla I-szej zwyczajnej z dniem 16 lutego 1914, o godzinie 9 przed połudn., rozpoczynającej się kadencyi posiedzeń Sądów przysięgłych na rok 1914 przy c. k. Sądzie obwodowym w Brzeżanach — przewodniczącym sądów przysięgłych c. k. radcę Dworu i Prezydenta Sądu obwodowego Modesta Łucyana Karatnickiego i zastępcami przewodniczącego radców c. k. Sądu krajowego wyższego Marcelego Pileckiego i radców c. k. Sądu krajowego Juliana Dawidowicza, Karola Bałabana, Adama Harlendera, Leona Giela i Jana Maślaka.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Brzeżany, dnia 12 grudnia 1913.

Upadłości.

L. cz. S. 3/12 (18574)

W konkursie Eisiga Breslera nieprot. kupca w Kołomyi przedłożył zastępca zawiadowcy masy projekt rozdziału z ostatecznymi rachunkami zarządcy i zastępcy.

Wszystkim wierzycielom konkursowym, którzy dotychczas zgłosili swe wierzytelności, wolno powyższy projekt i rachunki u komisarza konkursowego lub zawiadowcy masy przeglądać i brać z niego odpisy i możliwe zarzuty wolno im wnosić ustnie lub pisemnie u komisarza konkursowego aż do dnia 20 grudnia 1913.

Do rozprawy nad rachunkami i tym projektem i ustaleniem rozdziału wyznacza się audyencyę na zień 22 grudnia 1913 godzina 11 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi, w biurze Nr. 74.

Na tę audyencyę, wzywa się w szczególności zawiadowcę masy, jego zastępcę i członków wydziału wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 11 grudnia 1913.

Konkursa.

L. Prdz. 2250 16, S. a/13 (18561 2—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady lekarza domu więziennego, mającego obecnie sprawować czynności sanitarno-lekarskie dla aresztów c. k. Sądu powiatowego S. III. we Lwowie, za remuneracyą w kwocie 1000 kor. rocznie, w ratach miesięcznych z dołu płatną, rozpisuje się konkurs.

Ubiegający się o tę posadę mają swoje w należyte załączniki zaopatrzone podania wnieść w przeciągu dni 14 po trzeciem ogłoszeniu tego konkursu w „Gazecie Lwowskiej“ do Prezydyum c. k. Sądu krajowego we Lwowie.

Prezydyum c. k. Sądu kraj. karnego.

Lwów, dnia 13 grudnia 1913.

L. W. 209.416/1913 (18647)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania stypendyum z fundacyi imienia Maksymiliana Milera notaryusza z Czerniowiec ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to wynoszące na teraz 100 koron rocznie przeznaczone jest dla uczenic publicznych szkół wydziałowych lwowskich, obrządku rzymsko-katolickiego, osieroconych zupełnie lub przynajmniej po ojcu, które siódmy rok życia skończyły a szesnastego nie przekroczyły.

Sieroty po urzędnikach c!owych mają pierwszeństwo. Pobór stypendyum trwa aż do ukończenia nauk w jednej z powyższych szkół, jednakowoż najdalej do końca tego roku szkolnego, w którym stypendystka siedmnasty rok życia swego ukończy.

Prawo nadawania służy Wydziałowi krajowemu. Podania należy wnosić za pośrednictwem przełożonej Dyrekcyi szkolnej do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 22 grudnia 1913 i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, ostatnie świadectwo szkolne i metrykę śmierci ojca, a względnie i matki kandydatki, ewentualnie zaś także dowody, iż ojciec kandydatki był urzędnikiem cłowym.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 12 grudnia 1913.

L. 4094 (18481 1—2)

Konkurs.

W gminie Krynica Zdrój jest do obsadzenia z dniem 1 marca 1914 posada inspektora policyi z płacą roczną 1200 koron i umundurowaniem.

Warunki określone są w rozp. Wydziału krajowego z 20 maja 1898 L. 25.422 Dz. u. kr. Nr. 88.

Własnoręczne pisane i udokumentowane podania wraz z opisem przebiegu życia, wnosić należy do Zarządu gminy do dnia 15 stycznia 1914.

Kierownik tymczasowego Zarządu gminy.

Dembiński.

Amortyzacye.

L. cz. T. 108/13 (6) (18570 1—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłą.

Katarzyna Buczko miała — według zapodania świadków — mieszkać w czasie około roku 1871 we Lwowie i liczyła w tym czasie około 60 lat.

W tym też czasie umarła wedle wszelkiego prawdopodobieństwa na grasującą wówczas we Lwowie cholerę, gdyż odtąd wszelki ślad życia o niej zaginął.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 i 3 ust. cyw., przeto wdraża się na prośbę Jana Hermana, gospodarza w Demni i Maryi Herman, służącej w Demni, postępowanie celem uznania za zmarłą Katarzynę Buczko.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Oktawowi Hlavatemu, adwokatowi krajowemu we Lwowie, wiadomości o powyż wymienionej.

Katarzynę Buczko wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawiła się lub w inny sposób uwiadomiła o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15 grudnia 1914 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłą.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 14 listopada 1913.

L. cz. T. II. 21/13 (1) (18426 1—3)

Na wniosek p. Juliusza Regenbogena, kupca w Jagielnicy, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla, wystawionego na urzędowym blankiecie, z daty Jagielnica, 27 kwietnia 1913, w 6 miesięcy od daty płatnego, akceptowanego przez Antoniego Zjawina, zresztą niewypełnionego.

Posiadacza powyższego blankietu wekslowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu blankiet ten za umorzony uznany będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Czo tkków, dnia 8 listopada 1913.

L. cz. T. IV. 15/13 (2) (17907 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Maryanny Stwora w Bielsku wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki Kasy oszczędności miasta Białej, oznaczonej liczbą 37.185 i opiewającej na 29 kor. 40 hal. i nazwisko Maryanny Stwora.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu pół roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 16 listopada 1913.

L. cz. T. 39 13 (1) (18577 1—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Franciszka Krämera w Pawłosiowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla następującej treści: „Rosenberg den 1 October 1910 Pr. 3000 K., Sechs Monate a dato zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre Meine Eige-

ne die Summe von drei tausend Kronen. Den Werth erhalten und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht Herrn Zygmunt Lachman, Frau Karolina Lachman in Pawłosiów. Franz Krämer m. p. angenommen Zygmunt Lachman m. p. Karolina Lachman m. p."

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby się zgłosił ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od trzeciego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" licząc, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu weksel ten za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Przemyśl, dnia 7 listopada 1913.

L. cz. Nc. I. 663/13 (4) (17955 1—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Chany Lieby 2-im. Wolfowej w Wiśniczu, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Banku dla handlu i przemysłu w Bochni Nr 1843, opiewającej na imię Chany Lieby Wolf w kwocie 1032 kor. 43 hal.

Posiadacza tej książeczki wzywa się, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Wiśnicz, dnia 10 października 1913

L. cz. Nc. XII. 945/13 (2) (18589 1—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Blima i Leizera Sternlichtów wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego arkusza udziałowego Powszechnego Zakładu kredytowego w Krakowie, stow zarejestrowanego z ograniczoną poręką Nr. 11 na kwotę 500 kor. opiewającego.

Posiadacza powyższego arkusza, wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu, za nieistniejący uznana zostanie.

C. k. Sąd powiatowy cywilny, Oddział XII.
Kraków, dnia 18 listopada 1913.

L. cz. T. 156/13 (3) (18490 1—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Prakseda vel Parania Pechnik córka Jana i F ski z Jochymychów urodzona 31 października 1830 w Magierowie wyjechała w r. 1854 z Magierowa na służbę w niewiadomym kierunku i od tego czasu miejsce jej pobytu nie jest znane.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 ustawy cyw., przeto wdraża się na prośbę Pawła Pechnika postępowanie celem uznania za zmarłą.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. adwokatowi dr. Maurycemu Rothowi, wiadomości o powyż wymienionej.

Praksedę vel Paranię Pechnik, wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawiła się, lub w inny sposób uwiadomiła o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 15 grudnia 1914 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłą.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Odd. VII.
Lwów, dnia 14 listopada 1913.

L. cz. T. 23/13 (2) (18581 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Towarzystwa pożyczkowego w Kopyczyńcach wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla o następującej osnowie:

„Kopyczyńce den 29 März 1911 für Kr. 550 am 15 Juli 1911 zahlen gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre Eigene die Summe von Kronen Fünfhundertfünfzig den Werth erhalten und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht: Herrn Leib Wallach, Kopyczyńce, Samuel Josef Wallach m. p., Leib Wallach m. p., a tergo Samuel Josef Wallach m. p., Schabse Liebmann m. p., Jonas Peczenik m. p., Towarzystwo pożyczkowe Kopyczyńce, stow. zarej. z ogr. poręką, J. Peczenik m. p.. Schabse Liebmann m. p.. Podpis nieczytelny, Leib Schwarz m. p.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w przeciągu 45, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 1 października 1913.

L. cz. T. 166/13 (1) (18314 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Hermana Opata we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego blankietu wekslowego na 280 koron opiewającego, a przez dr. Jakóba Selzera, lekarza we Lwowie, akceptowanego, który to blankiet przeznaczony był po wypełnieniu innych warunków dla ważności weksla wymaganych, do puszczenia w obieg.

Posiadacza powyższego blankietu wekslowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny,
Oddział VII.
Lwów, dnia 4 listopada 1913.

L. cz. T. 181/13 (3) (18487 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Michała Towarnickiego wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Ustredni Banka Ceskych sporitelen Nr. 2069, wystawionej na imię i nazwisko Michała Towarnickiego, a opiewającej na kwotę 5290 kor.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej", w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddz. VII.
Lwów, dnia 5 grudnia 1913.

L. cz. T. VI. 78/13 (4) (18546 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Tekli Wojakiewiczowej ze Skomielnej wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Krakowa Nr. 293.016 opiewającej w dniu 1 lipca 1913 w kapitale i procencie na kwotę 2598 kor. 79 hal., a na imię wnioskodawczyni wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu liczyć się mającego od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddz. VI.
Kraków, dnia 24 listopada 1913.

L. cz. T. 141/13 (4) (18313 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. dr. Rogera Battaglii we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego dowodu tymczasowego Nr. 267 z dnia 28 marca 1916 na spłaconą akcyę zakładową kolei lokalnej „Muszyna-Krynica" Nr. 248 nominalnej wartości 200 kor.

Posiadacza powyższego dowodu tymczasowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i trzech dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny,
Oddział VII.
Lwów, dnia 3 listopada 1913.

Firmy.

L. cz. Firm. 263/13 Stow. I. 383 (14727)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Milno.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: Mikołaj Lis, Tomasz Zawadzki, ks. Waleryan Dziunikowski, Antoni Wnuk i Adam Lis.

2. Członkowie dyrekcyi wybrani: ponownie ks. Waleryan Dziunikowski, ekspozyt w Milnie i Mikołaj Lis, a nowi Adam Letki, Jan Letki i Aleksander Łoik, rolnicy w Milnie.

Data wpisu: 15 września 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział II.
Złoczów, dnia 15 września 1913.

L. cz. Firm. 763/13 Stow. II. 143 (15814)

Obwieszczenie.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na II. zwyczajnem walnem zebraniu członków „Polskiej kasy pożyczkowej w Trembowli, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką" dnia 27 lipca 1913 w miejsce ustępujących wskutek przesiedlenia Artura Kopacza wybrano dyrektorem Jana Krukowskiego, właściciela realności i funkcyonaryusza Wydziału powiatowego w Trembowli, zaś w miejsce Antoniego Filasa wybrano zastępcą dyrektora Franciszka Jastrzębskiego, właściciela realności i murarza w Trembowli.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział II.
Tarnopol, dnia 7 września 1913.

L. cz. Firm 287/13 Stow. III. 79 (16060)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Przyborów (ad Żywiec).

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Przyborowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członkowie zarządu umarli Józef Majdak przełożony i Marcin Mędrała członek zarządu.

2. Członkiami zarządu wybrani: dotychczasowy członek Wojciech Obtułowicz, przełożony zarządu, Józef Pindel, zastępca przełożonego i Jan Pindel, członkiem zarządu, wszyscy z Przyborowa.

Data wpisu: 21 października 1913.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział II.
Wadowice, dnia 21 października 1913.

L. cz. Firm. 265/13 Stow. III. 2 (15911)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Sucha.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Suchej, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Przełożony zarządu wystąpi: Stanisław Zegórski.

2. Przełożonym zarządu wybrany: dr. Karol Spanbauer, lekarz w Suchej.

Data wpisu: 10 października 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Wadowice, dnia 10 października 1913.

G. Zl. Firm. 81/13 Ges. I. 31 (16795)

Änderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Firmen von Einzelkaufleuten und Gesellschaften.

Eingetragen wurde im Register Gesellschaftsfirmen.

Sitz der Firma: Biała.

Firmawortlaut: Franz Vogt, Tuch und Schafvollwarenfabrik in Biała.

Hauptniederlassung der in Brünn Zeile Nr. 21 bestehenden Zweigniederlassung.

Der bisherige Gesellschafter Jakob Vogt infolge Ablebens gelöscht.

Datum der Eintragung: 10 April 1913.

K. k. Kreis- als Handelsgericht,
Abteilung II.
Wadowice, am 10 April 1913.

L. cz. Firm. 27/13 Stow. I. 146 (17906)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Nidek.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Nidku, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członek zarządu wystąpił: Antoni Mrzygłód.

2. Członkiem zarządu wybrany: Jan Pilch, rolnik w Nidku, zastępcą przełożonego.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział II.
Wadowice, dnia 5 czerwca 1913.

L. cz. Firm. 410/13 Stow. I. 239 (15194)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych:

Siedziba stowarzyszenia: Tłuste.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Tłustem, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcyi wystąpili: przełożony zarządu Józef Chmielewski, zastępca przełożonego Piotr Pelc, tudzież członkowie zarządu Marcin Grabowiecki, Jan Rowicki i Antoni Doliński.

Na odbytem dnia 12 maja 1913 walnem zgromadzeniu zostali członkowie dyrekcyi wybrani: Józef Chmielewski, przełożonym zarządu ponownie, Piotr Pelc, zastępcą przełożonego ponownie, Marcin Grabowiecki ponownie, Ignacy Grabowiecki i Andrzej Grabowiecki, rolnicy w Tłustem, członkami zarządu.

Dzień wpisu: 19 września 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Czortków, dnia 13 września 1913.

L. cz. Firm. 1267/13 (14547)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo gospodarczych przy firmie: Towarzystwo handlowo-przemysłowe w Tarnobrzegu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że na posiedzeniu Rady nadzorczej tegoż stowarzyszenia odbytem w dniu 21 sierpnia 1913 w miejsce ustępującego dyrektora Mieczysława Staszewskiego, wybrano dyrektorem Wojciecha Miłkowskiego, urzędnika rachunkowego Rady powiatowej w Tarnobrzegu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 6 września 1913.

L. cz. Firm. 587/13 Stow. I. 153 (16497)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wwpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Husiatyn.

Brzmienie firmy: Towarzystwo pożyczkowe i oszczędności w Husiatynie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcyi wystąpili: Boruah Ellenberg a w jego miejsce został na walnem zgromadzeniu odbytem 4 lipca 1913 wybrany Meier Seiden, kupiec w Czortkowie.

Data wpisu: 23 października 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział II.
Czortków, dnia 18 października 1913.

L. cz. Firm 329/13 Stow. II. 35 (16690)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Jagielnica.

Brzmiemie firmy: Towarzystwo eskontowe w Jagielnicy, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcyi umarli Feibisch Baar i Abraham Rosenkranz.

Na odbytem dnia 8 czerwca 1913 walnem zgromadzeniu zostali członkowie dyrekcyi wybrani: Meilech Freund i Josl Finkelman, kupcy w Jagielnicy.

Dzień wpisu: 19 września 1913.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział II.
Czortków, dnia 13 września 1913.

L. cz. Firm. 370/13 Poj. A. I. 83 (15647)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisać do rejestru handlowego dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Hubicze.

Brzmienie firmy: Juliusz Gartenberg, przedsiębiorstwo handlu drzewem w Hubiczach ad Borysław.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel drzewem.

Właściciel: Juliusz Gartenberg, przemysłowiec w Borysławiu.

Dzień wpisu: 11 września 1913.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział II.
Sambor, dnia 25 lipca 1913.

L. cz. Firm. 369/13 Stow. III. 114 (18096)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowaryszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Łabowa.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Łabowy, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: ks. Jan Chryzostom Durkot, przełożony, Józef Kidoń, członek dyrekcyi.

2. Członkami dyrekcyi wybrani: Józef Kidoń, przewodniczącym, Antoni Kocur, członkiem zarządu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 30 sierpnia 1913.

Ч. сп. Фірм. 381/13 Стов. II. 48 (18577)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских відкличнo до фірми „Покутский Союз" кредитово-господарчий в Коломиї реєстроване стоваришене з обмеженою порукою.

Зміни §§ 5, 7, 10 і 55 статуту і виступлене члена дирекциї Кароля Шипайли а вступлене в тогож місце Володимира Гливьского.

Дата вписy: 31 жовтня 1913.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.
Коломия, дня 31 жовтня 1913.

K. cz. Firm. 1141/13 (15202)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru oddział A. wykreślono:
Siedziba firmy: Rzeszów.

Brzmienie firmy: Koretz, Drucker, Wolf et Comp.
Przedmiot przedsiębiorstwa: przerabianie w tartaku parowym Cibou Fapp-Falve, będącym własnością spółki i pozbywanie ze zyskiem materyałów drzewnych.
Skutkiem zwinięcia przemysłu, oraz należy wykreślić udzieloną prokurę Mosesowi Majerowi Druckerowi.
Dzień wpisu: 13 września 1911.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział V.
Rzeszów, dnia 13 września 1913.

L. cz. Firm. 1422/13 (16056)
Wykreślenie firmy.
Z rejestru oddział A. wykreślono:
Siedziba firmy: Rudna mała.
Brzmienie firmy: Mendel Rebhun i Dawid Rebhun, wyrąb lasu w Rudny małej, jawna spółka handlowa.
Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrąb lasu i handel drzewem.
Spólnicy: Mendel Rebhun i Dawid Rebhun zamieszkali w Głogowie.
Skutkiem zwinięcia przemysłu.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział V.
Rzeszów, dnia 18 października 1913.

L. cz. Firm. 1351/13 (17772)
Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedyńczej.
Wpisano do rejestru handlowego oddział A.
Siedziba firmy: Żołynia miasto.
Brzmienie firmy: Beila Hofstätter.
Przedmiot przedsiębiorstwa: wyszynk różnych trunków w Żołyni mieście.
Właścicielka: Beila Hofstätter w Żołyni mieście.
Data wpisu: 27 września 1913.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział V.
Rzeszów, dnia 27 września 1913.

L. cz. Firm. 1303/13 Oddz. A. (16499)
Wykreślenie firmy.
Z rejestru oddział A.
Siedziba firmy: Przeworsk.
Brzmienie firmy: Kiwa Englard.
Przedmiot przedsiębiorstwa: handel drzewa budowlanego.
Skutkiem zwinięcia przemysłu.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział V.
Rzeszów, dnia 13 września 1913.

L. cz. Firm 497/13 Stow. I. 557 (18499 1—3)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.
Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Siedziba stowarzyszenia: Stojanów.
Brzmienie firmy: „Towarzystwo kredytowe w Stojanowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“.
Wpisy szczegółowe (rozwiązanie wybór likwidatorów): Uchwałą nadzwyczajnego walnego zgromadzenia 15 kwietnia 1913 uchwalono rozwiązanie Towarzystwa. Likwidatorami wybrani członkowie dyrekcyi: Szulim Stricker i Jesaja Bochner.
Data wpisu: 14 listopada 1913.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział II.
Złoczów, dnia 14 listopada 1913.

L. cz. Firm. 471/13 Stow. III. 26 (17903 1—3)
Prowadzącemu rejestr stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych poleca się, ażeby przy firmie „Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Mszanie dolnej“ stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką wpisał, że na walnem zgromadzeniu w dniu 22 listopada 1913 odbytem, zmieniono w statucie brzmienie § 5 ustępu 7 w ten sposób, że zmieniony paragraf odtąd brzmieć będzie: § 5 ustęp 7 „przyjmowanie wkładek oszczędnościowych na oprocentowanie wyłącznie od członków stowarzyszenia 1913.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 29 listopada 1913.

L. cz. Firm. 1439/13 (16793)
Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych i spółkowych.
Do rejestru firm pojedynczych należy wciągnąć co następuje.
Siedziba firmy: Głogów.
Brzmienie fiamy: Leib Silbermann w Głogowie.
Przedmiot przedsiębiorstwa: pożyczanie pieniędzy, kupno i sprzedaż gruntów oraz domów.
Właściciel: Leib Silbermann.
Prokurę udzielono: Izaakowi Silbermanowi w Głogowie.
C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział V.
Rzeszów, 1 listopada 1913.

L. cz. Firm. 292/13 Stow. III. 142 (15035)
Wpisano w rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych „Składnica i sklep kółka rolniczego w Kołomyi, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, ustąpienie dyrektorów pp. Marcelego Schindlera i Antoniego Patkowskiego i wybor w miejsce tychże pp Leopolda Kosińskiego i Józefa Carnelliego.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Kołomyja, dnia 12 września 1913.

L. cz. A. 175/12 (10) (18202 1—3)
Edykt
z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.
C. k. Sąd powiatowy w Milówce zawiadamia, że dnia 14 kwietnia 1912 w Rycerce dolnej zmarła Anna z Sikorów Pustelnikowa pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, którem przeznaczyła cały majątek nieruchomy córkom swoim Karolinie i Annie Pustelnik, zaś córce Ludwice Pustelnik zam. Szeremeta i mężowi legaty. Córkę Maryannę zamężną Szczotkową pominęła zupełnie w rozporządzeniu ostatniej woli.
Ponieważ sądowi miejsce pobytu Mary nny z Pustelników Szczotkowej nie jest znanem, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosiła się w tutejszym sądzie i wniosła oświadczen e co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek z stanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z ustanowionym dla nieobecnej kuratorem Józ fem Pustelnikiem.
C. k. Sąd powia owy, Oddział I
Milówka, dnia 14 listopada 1913.

L. cz. A. 121/13 (5) (18642 1—3)
Edykt
z wezwaniem nieznanych Sądowi dziedziców.
C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w dniu 1 lutego 1913 w Wieliczce zmarła Marya z Cygankiewiczów Majorowa bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.
Do spadku tego zgłosił się tylko mąż spadkodawczyni Karol Major.
Ponieważ sądowi niewiadomo, czy i którym osobom oprócz Karola Majora przysługa prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego adwokat w Wieliczce, dr. Michał Łuszczkiewicz kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony tylko z Karolem Majorem i jemu spadek na własność przyznany zostanie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Wieliczka, dnia 12 listopada 1913.

L. cz. A. 59/11 (16) (18287 1—3)
Edykt.
C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie nie znając spadkobierców zmarłej w Rohatynie dnia 11 stycznia 1911 Weroniki Kraus wzywa tychże, aby do roku zgłosili się i wnieśli oświadczenie do spadku, którego kuratorem ustanowiono dr. Pawlikowskiego, adwokata z Rohatyna, gdyż inaczej spadek jako bezdziedziczny zostanie wydany Państwu.
Rohatyn, 30 listopada 1913.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1913 r.

według czasu średnio-europejskiego.

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: **$2^{\underline{22}}$**, $5^{\underline{42}}$, 6^{22}□), 7^{25}, **8^{45}**, 9^{55}, 1^{10}*), **1^{25}**, **2^{20}**§), 5^{30}, $7^{\underline{51}}$†), **$8^{\underline{25}}$**, $9^{\underline{40}}$
*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.
†) z Gródka Jagiell. od 1 czerwca do 30 września włącznie codziennie. □) z Mościsk.

Z Podwołoczysk: 7^{15}, 11^{25}, **1^{47}**§), **2^{15}**, 5^{25}, $10^{\underline{30}}$, $10^{\underline{48}}$†)
†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: **$12^{\underline{07}}$**, 5^{23}††), $5^{\underline{43}}$*), 7^{40}, 10^{28}†), **1^{45}**, 5^{35}, **$6^{\underline{31}}$**, $9^{\underline{26}}$
*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 7^{20}, 9^{00}, 11^{40}, $6^{\underline{20}}$, $11^{\underline{00}}$, $11^{\underline{42}}$§)
§) od 15 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 7^{45}, 9^{55}, 1^{48}, $8^{\underline{30}}$

Że Sokala: 7^{05}, 1^{00}, $7^{\underline{38}}$

Z Jaworowa: 8^{04}, 4^{20}

Z Podhajec: 11^{10}, $10^{\underline{20}}$

Ze Stojanowa: 9^{50}, $6^{\underline{30}}$

na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

Z Podwołoczysk: 6^{56}, 11^{05}, **1^{33}***), **1^{58}**, 5^{06}, $10^{\underline{12}}$, $10^{\underline{31}}$†)
†) z Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 7^{26}*), 10^{49}, $10^{\underline{01}}$, $12^{\underline{00}}$§)
*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę.

Ze Stojanowa: 9^{31}, $6^{\underline{11}}$.

na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

Z Podhajec: 7^{08}*), 10^{31}, $3^{\underline{03}}$*), $9^{\underline{41}}$, $11^{\underline{43}}$§)
*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę.

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: **$12^{\underline{35}}$**, $3^{\underline{35}}$, **8^{25}**, 8^{32}, 1^{26}†), **2^{05}**§), **2^{45}**, 3^{40}*), 5^{50}, **$7^{\underline{00}}$**, $7^{\underline{30}}$, $11^{\underline{10}}$
*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Gródka Jagiell.

Do Podwołoczysk: 6^{08}, 10^{40}, **2^{00}**, **2^{45}**§), 2^{55}†), $8^{\underline{40}}$, $11^{\underline{15}}$
†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: **$2^{\underline{45}}$**, 6^{10}, **9^{10}**, 10^{03}, **2^{30}**, 3^{12}*), $5^{\underline{52}}$†), $7^{\underline{50}}$††), $11^{\underline{00}}$
*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 7^{25}, 10^{02}§), 1^{50}, $6^{\underline{50}}$, $8^{\underline{15}}$, $11^{\underline{25}}$
§) od 15 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.

Do Sambora: 6^{52}, 9^{05}, 3^{50}, $10^{\underline{56}}$

Do Sokala: 7^{50}, 2^{35}, $7^{\underline{50}}$, $11^{\underline{35}}$*)
*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)

Do Jaworowa: 8^{40}, $6^{\underline{31}}$

Do Podhajec: $5^{\underline{55}}$, 4^{53}

Do Stojanowa: 8^{05}, $6^{\underline{00}}$

z dworca „Lwów-Podzamcze“:

Do Podwołoczysk: 6^{23}, 11^{00}, **2^{14}**, **2^{58}***), 3^{12}†), $9^{\underline{02}}$, $11^{\underline{33}}$
†) do Krasnego, *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 6^{09}, 1^{34}*), 5^{15}, $10^{\underline{40}}$§)
*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę.

Do Stojanowa: 8^{22}, $6^{\underline{17}}$.

z dworca „Lwów-Łyczaków“:

Do Podhajec: 6^{28}, 1^{53}*), 5^{36}, $7^{\underline{45}}$*), $10^{\underline{59}}$§)
*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę.

Pociągi lokalne.

na dworzec główny:

Z Brzuchowic: codziennie $6^{\underline{55}}$
codziennie: od 1 maja do 30 września $7^{\underline{26}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 8^{37}, 11^{00}, 3^{41}, 5^{15}, $9^{\underline{30}}$
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 3^{41}, $9^{\underline{30}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1^{54}

Z Janowa:
codziennie: od 16 maja do 15 września $9^{\underline{11}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1^{25}.
w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 31 sierpnia $10^{\underline{10}}$.

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 8 września $9^{\underline{00}}$

Z Winnik: tylko w sobotę $12^{\underline{16}}$

z dworca głównego:

Do Brzuchowic: codziennie 6^{00}
codziennie: od 1 maja do 30 września 4^{21}
od 1 czerwca do 31 sierpnia 7^{24}, 10^{05}, 2^{25} $6^{\underline{15}}$, $8^{\underline{35}}$
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 2^{25}, $8^{\underline{35}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 12^{47}

Do Janowa:
codziennie: od 16 maja do 15 września 3^{03}
od 1 czerwca do 31 sierpnia 10^{15}.
w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 31 września 1^{11}

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 8 września $2^{\underline{25}}$

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od $6^{\underline{00}}$ wieczór do $5^{\underline{59}}$ rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

Ogłoszenie.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

Tow. Dyskontowego w Jaworowie, stow. zar. z ogr poręką, odbędzie się dnia 26 grudnia 1913 o godz. 9 przed połud. w lokalu Towarzystwa w Jaworowie, na które wszystkich P. T. Członków niniejszem się zaprasza.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności.
2. Wniosek na rozwiązanie i likwidacyę Towarzystwa.
3. Wybór jednego lub dwóch likwidatorów.
4. Wnioski członków.

W razie braku kompletu wymaganego w § 28 ust. 2 statutu zwołuje się niniejszem ponownie Walne Zgromadzenie z tym samem porządkiem dziennym na dzień 2 stycznia 1914 o godz. 6 po poł., które bez względu na ilość obecnych prawomocnie obradować i uchwalać będzie.

Rada Nadzorcza Tow. Dyskontowego w Jaworowie.

Berisch Mieses, prezes. **Leib Marbach**, sekretarz.

Okazya! Za półdarmo! Okazya!

Dopóki zapas starczy!

Pojedyncze zeszyty ilustrowanych pism z lat: 1911, 1912, 1913

„Sport im Bild", „Die Woche", „Meggendorfer Blätter", „Die Muskette", „Simplicissimus", komplety **„WĘDROWCA"**

za połowę ceny do nabycia

w Biurze dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego, Lwów, ul. Jagiellońska 3.

Na prowincyę wysyłka za zaliczką lub za poprzedniem nadesłaniem należytości.

Okazya! Za półdarmo! Okazya!

PORTRETY

Adama Mickiewicza

Ks. Józefa Poniatowskiego

Jana Dąbrowskiego

Tadeusza Czackiego

reprodukcye ze słynnych portretów

w gustownych ramach i za szkłem

są do nabycia po 8 koron

w biurze ogłoszeń Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska l. 3.

Za porto i opakowanie na prowincyę dolicza się 1 koronę.

Najstarsza i najpoczytniejsza ilustracya polska

TYGODNIK ILLUSTROWANY

Przeszło tysiąc stronic tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracyi rocznie.

55 lat istnienia

„TYGODNIK ILLUSTROWANY" w r. 1914 zamieści najnowszą świetną powieść

Henryka Sienkiewicza „LEGIONY"

część pierwsza **„W KRAJU"**, część druga **„POD DĄBROWSKIM"**

wspomnienia legionisty, z szeregiem wielkich ilustracyi **W. Kossaka.**

Powieść **„LEGIONY"** „Tygodnik Illustrowany" zaczął drukować w grudniu r. 1913. Nowi prenumeratorzy początek powieści mogą nabywać po 30 hal. Z przesyłką 40 hal.

Nadto „Tygodnik Illustrowany" w r. 1914 drukować będzie najświeższą powieść **Włod. Perzyńskiego „ZŁOTY INTERES"** oraz dokończenie powieści **Wacława Sieroszewskiego „BIENIOWSKI".**

Artykuły wstępne, naukowe, społeczne i literackie pierwszorzędnych publicystów i literatów polskich. — Stałe przeglądy wystaw naszych z udziałem wszystkich malarzy polskich i obcych. — Ilustracye odźwierciadlające zdarzenia chwili bieżącej. — TEATR, SZTUKI PLASTYCZNE. — PIŚMIENNICTWO OBCE.

W r. 1914 wszyscy prenumeratorowie roczni „Tygodnika Illustrowanego oprócz 52 numerów pisma **otrzymają bez dopłaty:**

12 tomów „Ciekawych Powieści" **„Przegląd Bibliograficzny"**

Zeszyt albumowy

„Świat Dziecięcy" z rycinami kolorowanemi, jako **premium nadzwyczajne.**

Prenumeratę przyjmują: **Administracya „Tygodnika Illustrowanego" we Lwowie: Ul. Jagiellońska 3, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.**

Warunki preuumeraty:

We Lwowie:				W Galicyi z przesyłką pocztową:			
kwartalnie	6·80 kor.	z oprawą książek	8·30 kor.	kwartalnie	7·20 kor.	z oprawą książek	8·70 kor.
półrocznie	13·60 kor.	„ „	16·60 kor.	półrocznie	14·40 kor.	„ „	17·40 kor.
roczuie	27·20 kor.	„ „	33·20 kor.	rocznie	28·80 kor.	„ „	34·80 kor.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff.

Odpowiedzialny za Redakcyę we Lwowie: Artur Schröder.

Przyjaciół naszego pisma prosimy uprzejmie o polecenie niniejszego prospektu.

Telefon 234. Telefon 234.

Adres telegraficzny: „STADTBUREAU".

Ważne dla wyjeżdżających.

BIURO MIASTOWE

c. k. kolei państwowych

we Lwowie, ul. Jagiellońska Nr. 3.

(Przedtem Pasaż Hausmana 9).

WYDAJE bilety zestawialne (Rundreise) do wszystkich miast w Europie z 60, 90, 120, dniową ważnością z opustem 20% we Włoszech, Francyi i Szwajcaryi, również bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich zagranicznych miejscowości kąpielowych z ważnocią 45 dni.

Powyższe bilety mają to udogodnienie, iż przerywać można jazdę we wszystkich miejscowościach bez zgłaszania u naczelnika stacyi.

CELEM UNIKNIĘCIA ŚCISKU przy kasie na stacyi kolei i złodziei kieszonkowych, biuro sprzedaje także bez żadnej dopłaty t. j. w tej samej cenie co kasy kolejowe, zwykłe bilety jazdy tak zwane kartonowe w jednym kierunku, do wszystkich miejscowości w Galicyi, Bukowinie i do większych miast zagranicznych n. p. Wrocław, Poznań, Berlin, Kołobrzeg, Zoppoty, Frankfurt a/M., Bad Salzbrunn, Budapeszt, Abbazia, Wenecya, Medyolan, Nizza, Cannes, i t. p. Kartonowe bilety nabywać można także o jeden dzień wcześniej.

Uwzględnia się zniżki kolejowe, legitymacye urzędnicze i bilety wojskowe po za służbą.

ASYGNATY do wozów sypialnych »Europejskiego Towarzystwa międzynarodowego« do wszystkich pociągów w kraju i zagranicą, zamawiać można listownie albo telegraficznie. Przy zamówieniu należy podać dzień wyjazdu, numer pociągu i rodzaj miejsca, damskie czy też męskie i gdzie się wsiada.



Wszystko najdokładniej pasuje

jeżeli używa się kroju

„FAVORIT"

do nabycia na każdą miarę,

obecnie wyłącznie w Biurze dzienników

St. Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.

„Meister der Farbe"

oryginalne reprodukcye międzynarodowych malarzy

kompletne roczniki 1906, 1908, 1909

poleca

po wyjątkowo niskich cenach

ST. SOKOLOWSKI Lwów, Jagiellońska 3.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez M. FISCHLERA

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO Lwów, Jagiellońska l. 3.

Roczniki

„Wędrowca"

1912

można nabyć po zniżonej cenie za 12 koron.

Biuro Sokołowskiego. Lwów, Jagiellońska 3.

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić iż z dniem 16 grudnia 1913 objęliśmy **w zarząd własny sprzedaż PIWA FLASZKOWEGO wyrobu**

c. k. uprz. Browaru parowego Jana Götza w Okocimie

Pierwszego Pilzneńskiego Browaru Akcyj. „Zdrój Cesarski“ w Pilznie

Piwa te ściągamy do flaszek we własnym nowo urządzonym zakładzie, który zaopatrzyliśmy w urządzenia odpowiadające ostatnim wymogom techniki i hygieny. Sprawność maszyn skonstruowanych według najnowszych systemów, powoduje, że piwo przy manipulacyi ściągania do flaszek absolutnie nic nie traci na sile, świeżości i smaku.

Piwa flaszkowe wprowadzone przez nas obecnie w handel niepotrzebują reklamy, gdyż są już od wielu lat znane i powszechnie lubiane z powodu ich niedoścignionej jakości i znakomitego smaku.

Piwo Okocimskie ofiarujemy w czterech gatunkach, a mianowicie:

„Marcowe“ „Eksportowe“ „Bok czarny“ „Porter krajowy“

zaś piwo pilzneńskie „Zdrój Cesarski“ w trzech gatunkach:

„Leżak“ „Eksport“ jakoteż **„Bawar“.**

Dostawa we Lwowie bezpłatnie, począwszy od 10 butelek. Zlecenia z prowincyi uskuteczniamy jak najrychlej i jak najstaranniej począwszy od 25 butelek w specyalne na ten cel sporządzonych paczkach patentowych.

Dla uniknięcia nadużyć zaopatrzyliśmy piwo flaszkowe naszego napełniania, tak na flaszkach jak i etykietach i korkach w naszą zarejestrowaną markę ochronną, którą stanowi litera „W“ w kole przestrzelonem strzałką tuż obok uwidocznioną.

Flaszki niezaopatrzone tą marką ochronną lub niemające etykiet i korków dla nas prawnie zastrzeżonych nie zawierają piwa okocimskiego względnie pilzneńskiego „Zdrój Cesarski“ lecz piwo nierównorzędne innego browaru.

Należy tedy zwracać baczną uwagę na naszą markę ochronną.

Prosimy o łaskawe liczne zlecenia, które uskuteczniamy z największą punktualnością.

Ozyasz Wixel i Syn, c. k. austr. i król. rumun. dostawcy nadworni.

Generalne zastępstwo i Główny skład

c. k. uprzyw. kraj. browaru parowego Jana Götza w Okocimie i **Pierwszego Pilzneńskiego Browaru Akcyjnego „w Pilznie Zdrój Cesarski“**

Lwów, ul. Bogusławskiego l. 9 — 11. Adres dla telegramów: Wixelsyn.

Telefon 6 i 149. **Telefon 6 i 149.**

MAGAZYN i PRACOWNIA FUTER

FELIKSA i JULIANA LUBELSKICH

przy ul. Wałowej l. 3 we Lwowie

polecają na SEZON ZIMOWY swój bogato zaopatrzony **skład w skórach futrzanych, jakoteż rozmaitego rodzaju modnych gotowych futer** damskich, męskich, boa, zarękawki i czapki, — oraz przyjmują stare futra do przerobienia na nowe fasony — licząc wszystko

po możliwie jak najtańszej cenie.

Nadzwyczajne Ogólne Zgromadzenie

Członków

„Kasy eskontowej i oszczędności w Wadowicach“

stow. zarejestr. z ograniczoną poręką

odbędzie się

w biurze tegoż Stowarzyszenia

dnia 28 grudnia 1913 o godzinie 6 wieczorem z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu z poprzedniego ogólnego zgromadzenia.
2. Załatwienie wniosku Dyrekcyi na rozwiązanie stowarzyszenia.
3. Wnioski i interpelacye członków.

Gdyby na powyższem zgromadzeniu nie zjawiło się co najmniej trzy czwarte części ogólnej liczby członków uprawnionych do głosowania, na ten wypadek odbędzie się w tym samym dniu t. j. 28 grudnia 1913, o godz. 7 wieczorem powtórne Walne Zgromadzenie z tym samym jak wyżej porządkiem dziennym bez względu na liczbę obecnych (§ 55 statutu).

RADA NADZORCZA

Kasy eskontowej i oszczędności w Wadowicach

stow. zarejestr. z ograniczoną poręką.

Dr. Apolinary Zimmerspitz. **Chaim Löwi Tappet.**

Na wszystkie bez wyjątku PISMA codzienne

miejscowe, zamiejscowe, wiedeńskie, zagraniczne, TYGODNIKI, PISMA HUMORYSTYCZNE, ILLUSTRACYE ARTYSTYCZNE, MODY, ŻURNALE, przyjmuje prenumeratę z dostawą, w miejscu lub wysyłką na prowincyę po cenach redakcyjnych

Agencya dzienników i ogłoszeń St. Sokołowskiego, Lwów, Jagiellońska 3.

Ogłoszenia do wszystkich pism najtaniej.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 hal., tłustym petitem 4 hal.

GRZYBY.

Grzyby wybrane (posyłka najmniej-sza 2 klg.) za 1 klg. kor. 9, **rydze** marynowane w beczułkach brutto 5 klg. kor. 6, **rydze** kiszone 5 klg. kor. 5·50, **ogórki** kiszone 5 klg. kor. 2·50, **kapusta** kiszona 5 klg. kor. 2·50, **powidła** I-ma 5 klg. kor. 3·50, **sok** malinowy (syrop) w blaszankach 5 klg. kor. 8, **gogoce** gotowane z cukrem w beczułkach 5 klg. kor. 7, **masło** świeże I-ma (posyłka najmniejsza 5 klg.) za 1 klg. kor. 3·20, **bryndza** połonińska I-ma w beczułkach brutto 5 klg. kor. 7, **groch** zielony b. smaczny w woreczkach brutto 5 klg. kor. 3, **jabłka** suszone krajane (bez dymu) w skrzynkach 5 klg. kor. 3, **śliwki** I-a brutto 5 klg. kor. 4, **orzechy** I-a 5 klg. kor. 3·50, **gruszki** suszone 5 klg. kor. 2, **mąka kukurudziana** w woreczkach brutto 5 klg. kor. 2, **fasola** wielka cukr. 5 klg. kor. 3·50, **liżniki huculskie** jedna sztuka kor. 22, **koce** wełniane jedna sztuka kor. 14, **sukno** ciemno i jasno-czerwone, czarne i białe (szerokość 60 cm.) za jeden metr kor. 2. — Ceny rozumieją się bez zobowiązania za zmianę ceny w międzyczasie, loco tu za pobraniem, poleca **L. STUMMER, Kosów.**

MANIPULANTKA adwokacka z czteroletnią praktyką, pisząca biegle na maszynie „Underwood“ poszukuje odpowiedniej posady we Lwowie lub na prowincyi. — Lwów, poste restante, pod **„Manipulantka“** za okazaniem legitymacyi kolejowej Nr. 15.396.

Lwów, ul. Akademicka 3.

Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski

Juliana DĄBROWSKIEGO

kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie. Zlecenia załatwiać można pocztą i przez koresp.

Franciszek NIEWCZYK

Pierwsza krajowa

Fabryka instrumentów muzycznych



z popędem siły elektrycznej we **Lwowie, ul. Grodecka 2 b.**

Główny skład fabryczny:

Chorążczyzna 7.

Telefon Nr. 1275.

Poleca na nowy rok szkolny wielki zapas skrzypiec najlepszej jakości po cenach najniższych. — Cenniki wysyła na żądanie.

Kawy

najlepsze gatunki o smaku czystym i aromatycznym po kor. 1·80, 1·92, 2·—, 2·08 i 2·16 za pół klgr. poleca

handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.

Ч. 5/913.

КОНКУРС.

Комітет гр. кат. церкви матерної міста Косова, подає до загальної відомости, що розпічне в весною 1914 року будову мурованої, критої бляхою церкви за 40.000 кор. акортово в дорозі лїцитаційній через будівничого.

Оферти можна вносити устно або письменно до 15 січня 1914.

Пляни і конториси оглядати можна у предсїдателя комітету Василя Максимюка в Косові.

Оферти і инші листи належить слати на руки предсїдателя Василя Максимюка.

Грек. кат. Комітет парафіяльний.

Косів, дня 12 грудня 1913.

Kuryer kolejowy

Cena 40 halerzy.

Biuro dzienników St Sokołowskiego. Lwów, Jagiellońska l. 3.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada) ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.